

# Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.  
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.

Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor, lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 po południu.  
Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

## Anglja zaatakuje Sowiety od morza Czarnego

gdyby konflikt wszedł w fazę zbrojnej rozprawy.

Blokada gospodarcza Rosji przeraża Niemcy.

Bolszewicy zrywają stosunki z Afryką Połud., Palestyną i Argentyną.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Bukareszt, 30 maja.

Tutejsze koła wojskowe na zasadzie wiadomości, otrzymanych z Londynu, kategorycznie twierdzą, że punktem ciężkości akcji angielskiej przeciwko Sowietom na wypadek zaostrzenia się konfliktu angielsko-rosyjskiego, będzie w Europie morze Czarne.

Sztab angielski wyznaczył już eskadry, przeznaczone do zablokowania brzołów rosyjskich oraz oddziały wojsk, które ewentualnie pod osłoną artylerii okrętowej będą okupowały czarnomorskie porty rosyjskie.

Głównym celem akcji wojskowej angielskiej na wypadek wojny ma być Ukraina i Kaukaz.

Wiadomości te potwierdza żywa działalność angielskich attachés wojskowych w Rumunii, Bułgarii i Turcji.

PRYGOTOWANIE MOSKWI.

Agencja Wschodnia.

Moskwa, 30 maja.

W najbliższym czasie utworzony ma być triumwirat, złożony z komisarza ludowego wojny Woroszyłowa, Kamieniewa i Unslichta. Triumwirat ten przeprowadzi w wypadku zagrażającej wojny mobilizację.

Naczelnym dowódcą armii sowieckiej w razie wybuchu wojny będzie zapewne Kamieniew.

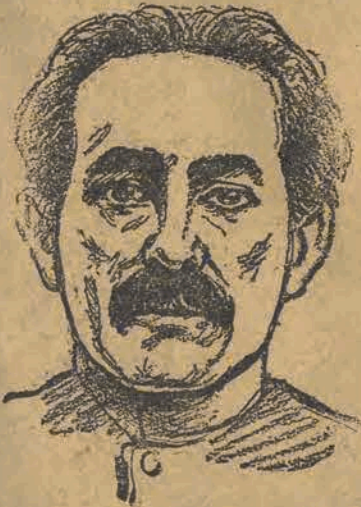
NIEMIECKIE RADY.

Agencja telegraficzna „Express”.

Berlin, 30 maja.

„Kreuzzeitung” pisze, że jak długo Ro-

Ucieczka Borodina.



Borodina i 7-miu innych Rosjan opuścili pośpiesznie Hankou w ubiegłym tygodniu, kierując się na południe. Ze źródeł półoficjalnych donoszą, że między rządem Hankou a Ciang-Kai-Szekiem doszło do porozumienia.

sja zgłasza pretensje do Bessarabii, Rumunia na stałe znajdzie się w obozie wrogów Rosji sowieckiej. Co się tyczy Polski to jest mało prawdopodobne, aby Warszawa okazała dzisiaj większą gotowość dla zawarcia paktu gwarancyjnego z Rosją. Inne państwa, jak: Finlandja, Litwa, Łotwa i Estonia znajdują się jednak na drodze do zawarcia układu o neutralności. Rząd rosyjski musi jednak bacznie zważać, aby nie dopuścić do rozszerzenia się wpływów angielskich nad Bałtykiem. Taktyka Rosji sowieckiej — konstatuje ze smutkiem „Kreuzzeitung” — jest bardzo utrudniona, gdyż nie ma ona możliwości zarządzenia represalii wobec Anglii.

KLESKA DLA ROSJI.

Berlin, 30 maja.

„Berliner Tageblatt” zamieszcza ar-

tykuł swego korespondenta w Moskwie, który pisze, że zerwanie stosunków z Anglią oznacza dla gospodarstwa sowieckiego niezbędną stagnację i straty, których narazie obliczyć nie można. Na rynku finansowym Anglii są miarodajni i nikt nie wierzy, aby zezwolili oni na oddanie Rosji w ręce obcej konkurencji. Anglii licza na to, że niepewność wywołana zerwaniem stosunków skłoni cały świat do przejścia na stronę Anglii, aby w ten sposób sprowadzić rozstrzygnięcie. Kierownicy Rosji sowieckiej nie liczyli się z możliwością tak radykalnego kroku ze strony Anglii. Nie czuli oni, że niebezpieczeństwo jest bezpośrednim. Anglja czeka aby Europa przyłączyła się do niej. Co się tyczy Niemiec, to sytuacja ich jest dzisiaj bardzo niefortunna, a byłaby najgorsza, gdyby przyszło do otwartego konfliktu angielsko-sowieckiego.

NA ZŁAMANIE KARKU.

Moskwa, 30 maja.

„Politbiuro” wypowiedziało układ handlowy Afryce Południowej. Układ taki wypowiedziany zostaje jednocześnie Argentynie oraz Palestynie.

Wypowiedzenie układu Afryce Południowej i Palestynie wywołane zostało tem, iż wobec zerwania układów z Anglią zawieranie transakcji z obu tymi krajami byłoby fizycznie niemożliwością. Na tomiast wypowiedzenie układów Argentynie nie jest odpowiedzią na masowe represje, które stosuje wobec komunistów rząd Argentyny. Rząd ten nie ograniczył się do aresztowania przywódców komunistycznych grup w Buenos Aires i innych miejscowościach, lecz ściga każdy odruch, który nasuwać może podejrzenia, iż celem jego jest dążenie do wywołania przewrotu.

## Niemcy w matni swej dwulicowości. Popieranie Sowietów drogo będzie kosztowało.

Locarno czy Rapallo?

Agencja telegraficzna „Express”.

Berlin, 30 maja.

„Der Tag” umieszcza artykuł alarmujący opinię publiczną Niemiec o zamierzonym wstrzymaniu kredytów angielskich dla Niemców z powodu pomocy, którą Niemcy okazują Rosji sowieckiej. Dziennik pisze, że po Locarno obowiązuje nad Niemcami Nadrenji, Saary, rewizje granic wschodnich i zwrot kolonii. Tymczasem zamiast tego Anglja poczęła popierać Polskę. Było to dowodem, że Anglja dąży do utworzenia kordonu koło Rosji sowieckiej. Odcięcie Niemiec od bazy rosyjskiej było właściwym celem Locarno. Dziś powstało dla Niemiec nowe niebezpieczeństwo. Są one przedstawiane wszędzie jako instruktor, bankier i organizator Rosji sowieckiej. Anglja dąży do blokady finansowej Rosji. Widząc w Niemczech dostawcę Rosji Anglja wstrzyma wszelki dopływ kapitału do Niemiec. — Niemcom wówczas będzie niezwykle trudno zachować neutralność, a to tembardziej, że w art. 3-im traktatu berlińskiego Rzesza Niemiecka zobowiązała się wstrzymać od współdziałania w gospodarczym bojkocie państw trzecich przeciwko Rosji. Należy obecnie zbadać wszystkie możliwości, któreby tę sytuację mogły wyjaśnić.

O NIEMIECKIEJ OPIECE NAD BOLSZEWIKAMI.

Londyn, 30 maja.

„Daily Telegraph” pisze, że Niemcy,

obejmując opiekę nad obywatelami sowieckimi w Anglii powinny zdawać sobie sprawę z tego, że dyplomacja sowiecka uczyni wszystko, aby po pierwsze zamącić stosunki angielsko-niemieckie i po drugie, aby zniszczyć duch Locarno w atmosferze pomiędzy czterema mocarstwami. Anglja zwróciła się do Norwegii z prośbą o objęcie zastępstwa interesów swoich w Moskwie, albowiem Norwegja żyje w wielkiej przyjaźni z Anglią, a przytem nie miała żadnych poważniejszych zatargów z Rosją sowiecką.

POTEPENIE TAKTYKI NACJONALISTÓW.

Londyn, 30 maja.

„Westminster Gazette” pisze, że Niemiecy nacjonaliści, którzy są najostrzej-

szymi przeciwnikami komunistów w polityce wewnętrznej, w polityce zagranicznej wyraźnie szukają z nimi porozumienia. Nacjonaliści usiłują przedstawić sytuację tak jak gdyby Locarno nie przyniosło żadnych korzyści Niemcom.

„Punkt-Roller”

— dodaje otuchy do życia.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych!

Gimnazjum Humanistyczne  
im. ks. Ign. Skorupki (T-wa „Oświata”)  
w Łodzi, ul. ks. Skorupki № 13, tel. 2-98.

Egzaminy wstępne do wszystkich klas (prócz 8-ej), dokonywane systemem lekcyjnym, trwają nadal.

Zapisy i informacje w kancelarii szkolnej codziennie od godz. 9-ej do 14-ej.

# Inicjatywa Japonii w sprawie pacyfikacji Chin.

## Projekt porozumienia między Czang-Tso-Linem i Czang-Kai-Szekiem

### Krwawe walki narazie trwają.

Agencja telegraficzna „Express”.

Londyn, 30 maja.

Rząd japoński wystąpił czynnie na widownię polityki chińskiej. W sobotę mężowie zaufania Japonii wręczyli Czang-Tso-Linowi i Czang-Kai-Szekowi równo brzmiące propozycje rozejmu. Rząd japoński proponuje natychmiastowe zawarcie zawieszenia broni i zwołanie konferencji porozumiewawczej pomiędzy rządem północno-chińskim a rządem kantońskim, przyczem życzenia niektórych innych generalów zostałyby również wzięte pod uwagę. Tematem narad ma być ustalenie nowego prądu rzeczy w Chinach bez

względem na stan dotychczasowy. Japonia oświadcza, że konferencja taka odbyta przy życzliwym poparciu Japonii znalazłaby również uznanie innych mocarstw w szczególności Anglii, Stanów Zjednoczonych, Francji i Włoch. Prasa angielska w Szanghaju przypisuje tej propozycji niezmiernie doniosłe znaczenie głównie z tego powodu, że gdyby przyszła do skutku, zapewniłaby Japonii dominujące stanowisko na Dalekim Wschodzie.

SYTUACJA BOJOWA.

Londyn, 30 maja.

Ostatnie wiadomości o porażkach ar-

mij południowej były niezupełnie ściśle. Pomimo kilkakrotnych niepowodzeń i olbrzymich strat armia południowa w powiecie Honan nie została rozbita i posuwa się w kierunku północnym. Sytuacja armii północnej jest utrudniona, ponieważ front jej jest rozciągnięty na olbrzymiej przestrzeni. Dowództwo musi się liczyć z armią, broniącą dostępu do Hankou, z armią Czang-Kai-Szeka i z armią Feng-Ju-Czanga, który zawałdował bardzo ważnym punktem strategicznym, miejscowością King-Hsin.

## Na widowni politycznej.

(Od własnego korespondenta).

POWRÓT P. PREZYDENTA.

Wczoraj o godz. 3 po południu, p. Prezydent Rzeczypospolitej powrócił z Tarnowa do Warszawy i o godz. 5 po południu przyjął na Zamku delegację międzynarodowego zjazdu lekarzy wojskowych.

Z KLUBU Z. L. N.

Posiedzenie klubu parlamentarnego Z. L. N. odbędzie się pod przewodnictwem prezesa dr. Głabińskiego w środę, t. j. dnia 1-go czerwca, o godzinie 5-ej po południu, w sali klubowej w sejmie. Porządek dzienny obejmuje debaty nad sytuacją polityczną w kraju.

Z DEPARTAMENTU AKCYZ I MONOPOLI.

W bliskim czasie ma nastąpić zasadnicza reorganizacja departamentu akcyz i monopolu w Ministerstwie skarbu. Reorganizacja ta polegać ma na tym, że z departamentu akcyz i monopolu będzie wyłączony wydział spraw karnych i akcyzowych i przez połączenie go z wydziałem spraw karnych celnych z departamentu cel utworzony będzie nowy wydział karny, spraw akcyzowo-celnych. Nowy wydział ten włączony będzie do departamentu ogólnego. W ten sposób w departamencie akcyz i monopolu będą trzy wydziały: spraw monopolowych, podatków pośrednich oraz kontroli wpływów monopolowych, akcyzowych i podatków pośrednich.

RADA NACZELNA P. P. S.

Przez cały dzień wczorajszy obradowała Rada Naczelna P. P. S., poruszając główne sprawy organizacyjne. Kierownikiem redakcji „Robotnika” został p. Niedziałkowski.

Z MIN. SPR. WEWN.

Jak się dowiadujemy, major Konstanty Czachowski, został mianowany starostą w Kamieniu Koszyrskim.

## Końcowe stadium rokowań o pożyczkę.

Pp. Monnet i Closse w Warszawie.

Agencja telegraficzna „Express”.

Warszawa, 30 maja.

Rokowania o pożyczkę zagraniczną weszły już w stadium końcowe. Dziś przybyli do Warszawy przedstawiciele finansistów zagranicznych panowie Mon-

net i Closse, którzy wspólnie z przedstawicielami Ministerstwa Skarbu ustalić mają treść umowy pożyczkowej. Sfery finansowe przypuszczają, iż podpisanie tej umowy jest kwestją kilku dni.

## Wyniki wyborów w Siedlcach.

(Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”).

Siedlce, 30 maja.

W dniu 29 maja r. b. odbyły się wybory do rady miejskiej w Siedlcach. Przebieg wyborów był spokojny. Wystawiono ogółem 16 list. Listy nr. 3, 6 i 13 unieważniono, listę nr. 9 opuszczono w celu uniknięcia pomyłki z listę nr. 6, a listę nr. 15 wycofano.

Wyniki wyborów są następujące:

Lista nr. 1 — Żydowskie Zjednoczenie Robotnicze „Poalej Sion” nie otrzymała ani jednego mandatu i ani jednego głosu.

Lista nr. 2 — PPS — 9 mandatów. Lista nr. 4 — „Bund” — 2 mandaty. Lista nr. 5 — „Poalej Sion” — 2 mandaty. Lista nr. 8 — Chrześcijańskie Zjednoczenie Gospodarcze — 3 mandaty. Lista nr. 10 — Polski Komitet Obywatelski Wyborczy — 4 mandaty. Lista nr. 11 — Żydowski Rzemieślniczy Komitet Wyborczy — 1 mandat. Lista nr. 12 — Blok Pracy Polskiej (Naprawy Rzeczypospolitej) — 3 mandaty. Lista nr. 16 — Żydowski Blok Narodowy (Volkiści) — 2 mandaty. Ogółem unieważniono 137 głosów.

## Min. Dobrucki przeprowadza reformę szkolnictwa bez załatwienia ustawodawczego.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 30 maja.

Minister oświaty polecił kuratorom szkolnym przystąpić od nowego roku szkolnego do likwidacji w szeregach gimnazjów najniższych klas. Dzieci, zgłaszające się do wspomnianych klas, będą kierowane do wyższych klas szkół powszechnych.

W kuratorjum warszawskiem rozpo-

ządzenie to dotyczy 6 gimnazjów, a w Łódzkiem — 3-ch. Zarządzenie to wyprzedza ustawowe załatwienie reformy ustroju szkolnego i szkolnictwa średniego, które to załatwienie Ministerstwo przygotowuje. Wicepremier Bartel zainicjował zmianę ustroju szkolnego, ale z temże zapewnieniem, że zmiana ta nastąpi w drodze ustawodawczej. Natomiast p. Dobrucki przeprowadza to w drodze dekretu.

## Wspólny front rządów Moskwy i Berlina.

Publikacja, mająca oskarżać Anglię o winę za wybuch wojny światowej.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego”.

Berlin, 30 maja.

Republikańska agencja prasowa „Zeit-

Notizen” dowiaduje się z Moskwy, że rząd sowiecki przygotował nowe dokumenty rosyjskiego ministerjum spraw zagranicznych, datujące się z czasów przed wojennych i wojennych, które mają być publikowane w najbliższym czasie.

Agencja prasowa niemiecka twierdzi, że publikacja ta będzie miała wybitnie antyangielski charakter i będzie zawierała tendencję, jakoby Anglia była winna wybuchowi wojny światowej. Publikacja ta ma nastąpić w tajemnym porozumieniu z rządem niemieckim. W myśl tych dokumentów cesarski rząd niemiecki byłby zupełnie „wybielony”. Wobec tego, — pisze agencja niemiecka, publikacja ta nie będzie posiadała wartości historycznej.

## WYWÓZ ZBOŻA ZAKAZANY DO 1-GO WRZEŚNIA.

Jak się dowiadujemy, w dniu jutrzejszym ukaże się w Dzienniku Ustaw rozporządzenie 3-ch ministrów, a mianowicie ministra spraw wewnętrznych, przemysłu i handlu oraz rolnictwa przedłużające rozporządzenie o wprowadzeniu cel wywozowych na zboże i artykuły zbożowe do dnia 1 września r. b. t. j. do czasu nowych zbiorów.

## Konieczność współpracy prawicy z marsz. Piłsudskim dla zwalczania niebezpieczeństwa bolszewizmu.

(Agencja Wschodnia).

Lwów, 30 maja.

Narodowo-demokratyczne „Słowo” Polskie zamieszcza wywiad z przybyłym do Lwowa gen. Rozwadowskim.

W toku wywiadu generał stwierdził, iż uważa za najbardziej wskazaną współpracę marsz. Piłsudskiego i jego obozu z prawicą, wobec wzmagającego się z każdym dniem niebezpieczeństwa wewnętrznego w postaci bolszewizmu.

## Ostre przesilenie w Egipcie.

Trzy statki wyruszyły z Malty.

Agencja telegraficzna „Express”.

Londyn, 30 maja.

Sytuacja w Egipcie zajmuje coraz bardziej uwagę rządu i parlamentu angielskiego. Sytuację wewnętrzną w Egipcie uważa się tutaj za bardzo zaostrzoną. Zeghul Pasza nie zgodził się na wnioski kompromisowe w sprawie nowej ustawy wojskowej. Angielski komisarz przyjęty został przez króla Fuada, któremu zakomunikował, że rząd angielski przedłoży nowe propozycje i wręczy je w formie noty egipskiemu premierowi Sarwatowi Paszy.

„Times” donosi z Kairu, że nie ulega

wątpliwości, iż nowy kryzys został wywołany przez otoczenie Zeghula Paszy, aby w ten sposób wzmocnić jego pozycję wewnątrz kraju przez wszczęcie nowej antyangielskiej demonstracji. Partia Zeghula Paszy wyrwa zapewne na swej opozycyjnym stanowisku, co nie może się przyczynić do uspokojenia umysłów

DO EGIPITU.

Londyn, 30 maja.

Trzy wojenne statki angielskie odpłynęły z Malty w kierunku Egiptu.

## Wynik wyborów w Bułgarii.

Zwycięstwo stronnictw rządowych.

Agencja Wschodnia.

Sofia, 30 maja.

Według ostatnich niezupełnych jeszcze obliczeń, skład obecnego soborania przedstawia się następująco: stronnictwa rządowe otrzymały 189 mandatów, stronnictwa opozycyjne — 84 mandaty. Stosunek do poprzedniego składu narodowego

soborania wskazuje na to, iż sympatie społeczeństwa przechyliły się w stopniu bardzo wysokim na stronę rządu.

**Popierajcie przemysł krajowy.**



opracował się do ostatniej chwili zerwaniu stosunków z Sowietami, musiał się jednak zastosować do woli większości w gabinecie.

# Miłe złego początki...

Łódź, 30 maja.

P.P.S. nie oszczędza nikogo i niczego, gdy wchodzi choćby najcięższy interes partyjny, choćby najbardziej blache względy taniej popularności. Tęgo rodzaju taktyka bezwzględnej egoizmu, uprawiana od zarania wskrzeszenia niepodległości na terenie politycznym i socjalnym kraju przez to stronnictwo wyrządziła już niepowetowane klęski. Posiew demagogii rozstrzelił stosunki publiczne i gospodarcze, doprowadził do bezprzykładnej dezorientacji mas, hamował wszędzie normalizację warunków pracy i płacy, wstrzymywał a nieraz całkowicie udaremniał wysiłki państwo - twórcze. Od absurdu do absurdu, od błędu do błędu, od samoprzeczenia do zaprzeczenia zdrowego sensu kroczy polityka P. P. S. przez te siedem lat ciężkiego a twardego trudu narodu nad odbudową swej państwowości i swego życia gospodarczego, nietylko nie dorzucając ani jednej cegiełki twórczej do dzieła ogólnej pracy, lecz przeciwnie, utrudniając całokształt akcji rekonstrukcyjnej na każdym kroku. Poza szeregiem przejawów doktrynerskiego szkodnictwa lub demagogicznego sabotażu, nie znajdziemy tam nic. Powódź pustych, czczych frazesów, lawina przebrzmiałych już komunałów zalewa i tę nikłą treść programu, mającego być sztandarem demokracji i orędymnikiem potrzeb rzesz ludowych.

Plany tej działalności nie dawały długo na siebie czekać. Zdrowa opinia społeczna nieraz wskazywała na to, że taktyka, prowadzona przez nasz urządowy socjalizm może mieć tylko jeden realny wynik — zwiększenie wpływu komunistycznych. Istotnie, ta robota rozpetanej bez granic i bez hamulców demagogii, ta kłcja wyszydzenia wszelkich świętości, wykpiwania wszelkich prawd, lekceważenia wszelkich obowiązków i podkopywania zasadniczych autorytetów moralnych i życiowych toruje otworem drogę do inwazji duchowej bakcyliów bolszewizmu. Utrudnianie wysiłków twórczych na drodze praworządności i stabilizacji stosunków politycznych oraz gospodarczych użyłta grunt niezadowolenia i ułtwa również wywrotową propagandę. Wybory w Kutnie, Grodzisku, Radomiu były też preludem do tego, co nastąpiło w stolicy. Tu ujawniło się w całej gromadzie P. P. S. jest tylko pomostem, tylko łładką, prowadząca do komunizmu. Przekłok od socjalizmu do sympatyj komunistycznych jest wprost uderzający. 60 tysięcy białych kartek, rzucanych do urn wyborczych, stanowi dosadne potwierdzenie taktyki dotychczasowej naszych socjalistów. Włęc teraz próbują się tłumaczyć i ratować w oczach opinii.

P. Niedziałkowski w „Robotniku” ułtuję wyjaśnić, że komunizm wzrósł nie powodu takiej czy innej taktyki radnych P.P.S., ale „zrodziły go dekrety prasowe, represje bez ładu i składu, demagogia, za łłora nie szedł czyn odrodzeniowy, arbitraz łódzki”. Tu zaznaczyła się już linja, w której pójdzie P. P. S. dla swej rehabilitacji. Na ołtarzu partyjnego mołocha ustanowiono złożyć swój stosunek do łladu.

Istotnie, uchwały wczorajsze rady naczelnej P. P. S. stanowią znamienny łłrot wobec rządu w taktyce tego stronnictwa. Dotychczas socjaliści jako tako łłrowały między pokusą całkowitej opozycji, a swą postawą wobec marszałka Piłsudskiego. W rezultacie urządzano łł w ten sposób, aby i wilk był syty i owca cała. Atakowano tylko poszczególne ministrów, nie mierzono natomiast w rząd, jako w całość. Teraz uderzono w ton ostrej opozycji wobec rządu

całego. Punkt drugi rezolucji uchwalonej przez radę naczelną nie pozostawia już żadnych wątpliwości:

„Rada Naczelna stwierdza, że zarówno pod względem gospodarczym jak i politycznym działalność rządu idzie w kierunku uwzględnienia przede wszystkim interesów i dążeń klas posiadających. Ograniczenie akcji zapobiegowej dla bezrobotnych przy blisko 200 tysiącach bezrobotnych, ogłocenie kraju ze zboża i podniesienie drożyzny, stronicze po myśli interesów wielkiego kapitału załatwianie sporów zarobkowych, systematyczne naruszanie zagwarantowanych ustawami praw robotniczych, sabotowanie reformy rolnej, represje polityczne, wskrzeszanie reakcyjnej austriackiej ustawy wyborczej przy wyborach do samorządów Małopolski — to są wyniki polityki, pogrążającej klasę robotniczą w miastach i na wsi w

coraz cięższe położenie gospodarcze i polityczne, za którą odpowiedzialność ponosić musi cały rząd solidarnie. Wobec takiego stanu rzeczy, jak również wobec braku ze strony rządu stanowczych kroków dla rozwiązania sprawy mniejszości narodowych, wreszcie wobec uporczywego milczenia, jakim rząd odpowiadał na postulaty grudniowej Rady Naczelnej, przede wszystkim co do zmiany polityki gospodarczej Państwa i usunięcia wpływów reakcyjnych na politykę ogólną, Rada Naczelna postanawia utrzymać w stosunku do całego rządu postawę opozycji. Opozycja staje się zasadą postępowania wszystkich organów partii i jej poszczególnych członków.”

Wobec zagrożonego interesu partyjnego ostatnie sentymenty musiały prysnąć. P. P. S. nie może zapomnieć szefowi obecnego rządu, iż „nie ziszcł pokładanych w

nim nadziei”, iż „nie pogłębił rewolucji”, to znaczy wstrzymał przelew krwi po smutnych dniach majowych, nie dopuścił do krwawych eksperymentów narodowego komunizmu, do upadku gospodarki do obalenia fundamentów ustrojowych państwa i do rozwydżonej pohlulanki naszych domorosłych „reformatorów” socjalistycznych, których talentów twórczych przedsmak mieliśmy już w okresie rządów Moraczewszczyzny...

P. P. S. znów jest sobą. I rezolucja jej dająca tylko refleksy jaskrawej negacji bez żadnych jakichkolwiek twórczych wskazówek, stanowi rasowy akt jej taktyki, nie oszczędzającej nikogo oraz niczego, gdy chodzi o interes partyjny. Tym razem nawet rządu marszałka Piłsudskiego.

Czesław Gumkowski.

## ŚWITY POLITYCZNE.

# Dookoła konfliktu włosko-jugosłowiańskiego.

## Pogłoski o nowem powstaniu w Albanji.

(Własna korespond. „Kurj. Łódzkiego”).  
Białogród, w maju.

Oczekiwane wyjaśnienie w konflikcie włosko-jugosłowiańskim dotychczas jeszcze nie nastąpiło, a jak się zdaje, upłyne jeszcze sporo czasu, zanim w Europie południowo-wschodniej przywrócona zostanie zupełna równowaga polityczna. W chwili obecnej sytuacja wciąż jeszcze jest bardzo napięta, o czem wymownie świadczy wzmożone zainteresowanie sprawą albańską w kołach politycznych Europy zachodniej. Prasa francuska utrzymuje, że rumuński minister spraw zagranicznych w pierwszym rzędzie w tym celu udał się do Paryża, by przekonać się, jak rządy francuski i angielski zapatrują się na sprawę ewentualnego pośrednictwa Rumunii w konflikcie włosko-jugosłowiańskim. „Journal” twierdzi nawet, że Mitilieu pragnie osobiście w Rzymie interwenjować, a jego obecna podróż paryska ma na celu otrzymanie od mocarstw zachodnich aprobaty na podobną akcję. W białogrodzkich kołach politycznych wskazuje się ze szczególnym naciskiem na to, że powyższych wiadomości nie dementowano ani ze strony włoskiej, ani jugosłowiańskiej. Zaznaczyć wypada, że w tych dniach minister Marinkowicz odbył dłuższą rozmowę z posłem rumuńskim w Białogrodzie, który podobno otrzymał nowe instrukcje od bawiającego chwilowo w Paryżu rumuńskiego ministra spraw zagranicznych.

Zagrzebskie „Nowosti” dowiadują się, że przedstawiciele dyplomatyczni Anglii i Francji w Rzymie w tych dniach ponownie interwenjowali u Mussoliniego w sprawie konfliktu albańskiego, i że na skutek interwencji tej rząd włoski zmienił swe dotychczasowe stanowisko w tym przedmiocie. W związku z tem „Nowosti” wyrażają nadzieję, że do podjęcia bezpośrednich rokowań między Rzymem a Białogrodem dojdzie już w najbliższym czasie. Jest rzeczą godną uwagi, że w Jugosławii, która już dawniej domagała się polubownego załatwienia sporu drogą bezpośrednich pertraktacji, zaczyna się ołtawnie znów coraz wyraźniej mówić o konieczności przedstawienia całej sprawy Lidze Narodów.

Pomijając już ogólną niepewność na forum międzynarodowym, będąca logiczną konsekwencją konfliktu włosko-jugosłowiańskiego, wielkie zaniepokojenie w królestwie S. H. S. wywołują mnożące się stale wiadomości o możliwości nowych komplikacji w Albanji. Białogrodzka „Polityka” dowiaduje się z wiarogodnego źródła, że wrzenie wśród ludności albańskiej zatacza coraz szersze kręgi, i że niepokoje zwiastują w prowincjach północnych zaczynają stopniowo przybierać charakter żywiołowy. Jest rzeczą godną uwagi, że w ruchu tym czynny udział bio-

ra duchowni katolicy, którzy przed niedawnym czasem powrócili z Rzymu. Korzystając z ogólnego niezadowolenia ludności, szczególnie w prowincjach północnych, szerzą oni z powodzeniem swą propagandę antyrządową, nawołując z całą energią do obalenia Achmeda beg Zogu, który rzekomo zaprzedał Albanję Włochom. Okoliczność, że organizatorami nowego powstania są duchowni, którzy

przez dłuższy czas przebywali we Włoszech, wskazuje na to, iż Mussolini nie ma jeszcze zaufania do Achmeda beg Zogu. W kołach dyplomatycznych panuje przekonanie, że obecne zamieszki w Albanji są dziełem Włoch, które starają się wytworzyć w Tiranie atmosferę niepewności, by w ten sposób Achmeda bez Zogu jeszcze bardziej od siebie uzależnić.

## O czem piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

### ŚŁOS ITALJI.

Przemówił Mussolini w Izbie poselskiej włoskiego parlamentu. Jego wielka, prawie trzygodzinna mowa, zreasumowała wobec świadomości narodowej bilans dzieła, dokonanego w polityce wewnętrznej, wytknęła, przypomniała lub podkreśliła etapy następne. Szczególnie silnie uderzył jednak wódz Włoch w ton dumy narodowej i narodowego dążenia do potęgi.

Omawiając mowę Mussoliniego „Gaz. Warsz. Por.” pisze:

„Niedosć tego. Biorąc okazję z manifestacji niemieckiego Stahlhelmu w Berlinie (a jeszcze istotniej z ożywionego znów w Austrii prądu za przyłączeniem do Niemiec), Mussolini uderzył wyraźnie w ton przeciwniemieckiego odporu. Niemcy usłyszeli naprzód, że południowy Tyrol został wyodrębniony w osobną prowincję, nie przez uprzejmość dla nich, jak to przypuszczali, lecz dla tem skuteczniejszego przywrócenia mu charakteru włoskiego, bowiem tamtejsza ludność niemiecka jest napływowa i to świeżej daty.

Co gorsza dla nich, usłyszeli Niemcy jeszcze, że odpowiedzją Włoch na hasło niemieckiego frontu „od Triestu, aż po Rygę” będzie włoski „proch suchy i szable wyostrzone”, forsowne zbrojenie na lądzie, morzu i w powietrzu.

Od roku już nie słyszeliśmy tak miłych polskiemu sercu zapowiedzi z ust włoskiego dyktatora. Witamy je z radością. Podkreślić jednak musimy, że napewno nie zostały one wygłoszone li tylko z powodu manifestacji odwetowych bojowców w Berlinie. Adresowane zagranicę ustępy mowy Mussoliniego są posunięciami dyplomatycznymi ściśle zestrojonymi z naturą obecnej sytuacji w Europie. Sytuację tę cechuje wznowiona anglo-francuska solidarność przeciwko Niemcom i Sowietaom. Z drugiej strony zachodnia entente cordiale, ożywiwszy wschodnią „małą ententę”, usilnie przez nią zmierza do likwidacji włosko-jugosłowiańskiego zatargu o Albanję to jest bowiem najdotkliwszy cierń, jaki Włochy położyły na drodze polityki francuskiej; dając przez to odczuć, iż nie pozwolą lekceważyć swych żądań zasadniczych. Włochy zajęły wobec londyńskiego porozumienia postawę życzi-

wą i zaznaczyły skłonność do kompromisu albańskiego”.

### PRZEZ PORÓWNANIE.

Walka z Moskwą, z propagandą Międzynarodówki nie może być prowadzona tylko na terenie defenzywy, gdyż w ten sposób daje bolszewikom możliwość atakowania każdego kraju z oddzielną w dowolnej chwili, w momencie jego największej słabości. Propagandzie komunizmu należy przeciwstawić widomy obraz dobrobytu, potęgi i organizacji, a do tej antytezy przez porównanie nadaje się przede wszystkim Polska, jako kraj najbliższy Rosji i będący przedmiotem stałej obserwacji jej ludności. Śluszenie też podkreśla „Warszawianka”:

„Wyobraźmy sobie na chwilę, że nie we Włoszech lub Hiszpanji, ale w Polsce, powstał żywy łowy ruch twórczy w kierunku rozwoju przemysłu, budownictwa, meljoracji rolnych, urządzeń municypalnych i t. p., że nie tam, ale u nas tworzą się nowe doskonalsze formy współdziałania pracy, kapitału i państwa, że nie nad dalekim Ebro lecz na bliskiej Prypeci rzucą się dziesiątki milionów na odwodnienie wielkich terenów, że u nas budoje się drogę wodną łączącą Śląsk i Bałtyk z morzem Czarnem, że nietylko w Północnych Włoszech i Apeninach, ale również w Polsce przeprowadza się elektryfikację, o której tyle bezowocnie deklamują agitatorzy sowieccy, czyż fakt taki nie byłby bardziej druzgoczącym argumentem krytyki rządów sowieckich, niż wszelkie zrywanie stosunków dyplomatycznych czy handlowych, które się jednak dalej nieurzędowo prowadzi, bo prowadzić musi?”

**Ciechocinek** Silne radioaktywne solanki.

Sezon od 1 maja do 30 października.  
— Frekwencja do 20.000 osób. —  
Informacje w Komisji Zdrowej i w Zakładzie Zdrowym w Ciechocinku



# Co dzień niesie? Łodzianie, strzeżcie się złodziei!

## Własna nieogłębność powoduje szereg kradzieży.

### Kilka uwag w celu zabezpieczenia swego mienia przed nieproszonymi gośćmi.

W ostatnich dniach wzmogły się kradzieże mieszkaniowe i pomimo wysiłków Urzędu Śledczego sprawcy w większości wypadków zostają niewykryci.

Zastanówmy się, jakie są tego powody. Przedewszystkiem winni są poszkodowani, którzy lekkomyślnie narażają się na wizyty złodziei. Jak np. może nie zginać futro, wywieszone w oknie na parterze w godzinach od 7 rano aż do 11 wiecz. Albo ubrania, futra i bielizna, wietrząca się przez dwa dni na balkonie?

Wisiałaby może i dłużej, gdyby nie złodziej, który cierpiąc na bezsenność, wietrzył się po zimowym pobycie na ul. Kopernika i wybrał prawych właścicieli z kłopotów wietrzenia. Takie przykłady

lekkomyślności spotykamy na każdym kroku.

Drugim rodzajem mieszkań, narażonych na wizyty złodziejskie, są mieszkania opuszczone przez wyjeżdżających na letniska i pozostawiających w nich różne rzeczy wartościowe.

Przed wyjazdem na letnisko należy wszelkie kosztowniejsze rzeczy zabrać z sobą lub oddać na przechowanie, przy wjeździe zaś należy zapisać sobie nazwiska i adresy tych, co przewożą, gdyż w większości są oni t. zw. „nadawcami” i utrzymują kontakt ze złodziejami, informując ich o rozkładzie mieszkania i ukradciu pozostałych rzeczy.

W razie kradzieży należy natychmiast

donieść policji, która mając jakikolwiek ślad z łatwością odnajdzie sprawców i rzeczy.

Na letniskach nie należy pozostawiać okien otwartych na noc, gdyż złodzieje specjaliści potrafią ogołocić ze wszystkiego, zabierając nawet nakrycia, nie wywołując najmniejszego szmeru.

Na wzmogienie kradzieży w dużej mierze wpływa przedterminowe zwalnianie złodziei z więzień. Dla złodziei zaś obecny okres jest najlepszym do połowu, dzięki lekkomyślności i nieuwadze ludności. (u)

—:—

## Co wolno cudzoziemcom przywieźć do Polski.

Ograniczeń walutowych — rzecz naturalna — niema żadnych, niemniej jednakże suma przywożonych walut bywa stwierdzana i następnie porównywana przy wyjeździe, gdyż w chwili opuszczania granic Polski nie powinna być wyższa od przywiezionej.

Są natomiast pewne ograniczenia co do bagażu, lecz sprawa ta traktowana jest przez nasze graniczne urzędy celne bardzo względnie i indywidualnie, zależnie od charakteru i celu przyjazdu danego cudzoziemca do Polski.

Każdy cudzoziemiec może przywieźć z sobą kilka garniturów, kilka par obuwia białego i innych części garderoby, nadto maszynę do pisania (do własnego pod ręcznego użytku), jeden aparat fotograficzny (zawodowy fotografista może ich mieć kilka) i t. p. W razie przewożenia artykułów podlegających opłatom celnym — jeśli nie wydadają się niezbędne dla danego cudzoziemca — urząd celny nie pobiera wprawdzie opłat, lecz ubezpiecza je odpowiednią sumą pieniężną, którą zwraca temu cudzoziemcowi przy wyjeździe, o ile wykaże się z posiadania tych samych przedmiotów.

Przedstawiciele państw zagranicznych członkowie poselstw i dyplomaci mogą przywozić różne rzeczy (porcelanę, wina owoce i t. p.), lecz o zwolnieniu takich artykułów od cła rozstrzyga Ministerstwo Skarbu.

## PRZENIESIENIE BIUR KURATORJUM.

Ostatecznie pertraktacje w sprawie nabycia przez kuratorium szkolne lokalu przy ul. Piotrkowskiej 104, zostały zakończone i kurator okręgu szkolnego p. Owiniński, w myśl upoważnienia generalnej prokuratury, podpisał odczynny kontrakt.

W sobotę nastąpiło przeniesienie biur kuratorium do nowego lokalu. (b)

## TEGOROCZNY TYDZIEŃ LOTNICZY.

Doroczna mobilizacja sił i środków społeczeństwa na rzecz Ligi Obrony Powietrznej Państwa odbędzie się w tym roku między 4 a 11-ym września na całym obszarze Rzeczypospolitej, z wyjątkiem wojew. śląskiego. Na program „Tygodnia Lotniczego” złożą się zbiórki na listy i do puszek, odczyty, widowiska i zabawy.

sze poparcie współobywateli. Polski Czerwony Krzyż niezmiernie jest pod tym względem upośledzony. Nie tylko nie korzysta z żadnych subsydiów państwowych, ale wprost u społeczeństwa nie znajduje zrozumienia dla swej doniosłej roli. Wszakże pięciolatowa składka roczna nie jest sumą, która obciąża zbytek kieszeń, jeśli już nie wszystkich, to przynajmniej 30 części obywateli państwa, a Polski Czerwony Krzyż niczego więcej nie pragnie jak zdobyć milion członków. Zarząd Okręgu Łódzkiego cały tydzień C. K. prowadzić będzie pod hasłem propagandy i werbunku członków. Zapisy, które udostępnił będzie każdemu obywatelowi i niewątpliwie zawsze ofiarą półmilionowa Łódź wykaże się w tym roku przynajmniej stu tysiącami członków Polskiego Czerwonego Krzyża.

—:—

## Straszny wypadek w kawiarni w Warszawie na Nowym Świecie.

Zbrodniczy zamach tajemniczych osobników.

Niezwykle ciekawy wypadek wydarzył się wczoraj w kawiarni „Kryształkowej” na Nowym Świecie. Przy stoliku siedziało kilku panów, popijając czarną kawę. Przy zapalaniu cygara jednemu ze starszych panów upadła zapalnika na bućki prawej nogi, który w jednej chwili zaczął się palić jasnym płomieniem. Z największą trupnością służba kawiarniana ugasiła palący się bućki, a p. Tadeusz Łowiński doznał ciężkiego poparzenia. Na miejsce zagadkowego wypadku przybyli natychmiast: pogotowie prywatne, reporterzy pism i policja.

Komisarz policji wyciągnął papier, zadawał pytania i pisał.

— Jakiej pasty używa pan do obuwia?

— Ja, tylko najlepszej, jaką znam — pastę „Zorza”

— I zapewne kupił pan pudełko bez ochronnej banderoli?

— Zapytał komisarz policji.

— Zdaje się, że faktycznie nie było banderoli.

Wszyscy obecni, ochłonawszy z pierwszego strachu i wrażeń, zaczęli śmiać się serdecznie. Gdy lekarz pogotowia kończył zakładanie opatrunku, jeden ze znajomych tak oświadczył:

— Kochany panie Łowiński! Cieszymy się, że pan odniósł tylko nieznaczne poparzenie. Ale niech pan pamięta, że już wszystkie gazety pisały, że są oszuści, którzy wykupują stare pudełka po pacie do obuwia, napelniają je jakimś łatwym zapalnym smarem i chcąc zarobić parę groszy na oszustwie igrają z ogniem. Dlatego też fabryka pasty „Zorza” banderoluje każde pudełko pasty specjalną banderolą, która jest gwarancją, iż nie padamy ofiarą nietylko strasznych ale okrutnych fałszerzy.

Uważaj więc, kochany panie, na przyszłość przy kupnie pasty do obuwia, aby pudełko było banderolowane.

## Przeciwko zniesieniu 1 klasy w szkołach państwowych.

Jak wiadomo Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego wydało już zarządzenie poszczególnym dyrekcjom gimnazjów państwowych znajdujących się na terenie okręgu łódzkiego, by zniosły w swych gimnazjach z dniem 1 września r. b. (t. j. z dniem nowego roku szkolnego) 1-szą klasę.

Rozporządzenie to zostało wydane jako próba zrealizowania jednolitej szkoły ogólnokształcącej.

W sprawie powyższej w dniu onegdajszym w sali polskich kupców chrześcijan przy ul. Piotrkowskiej 113 odbyło

się zebranie rodzicielskie, na którym przemawiał poseł Chądziński i inni.

Mówcy wskazywali, iż zniesienie niższych klas w gimnazjach grozi upadkiem naszego szkolnictwa średniego, które po czelo się stopniowo rozwijać w ostatnich latach. Po licznych przemówieniach uchwalono rezolucję, w której zebrani domagają się od władz odnośnych cofnięcia tego rozporządzenia, jak również wzywają kluby poselskie do obrony szkoły średniej. (u)

## Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża odbędzie w dniach 5-11 czerwca r. b.

Zwyczajem lat ubiegłych w okresie Zielonych świąt czyli od 5 do 11 czerwca włącznie, na obszarze całego państwa odbędzie się Tydzień Czerwonego Krzyża. Zarząd Okręgu Łódzkiego od kilku tygodni przygotowuje się do dorocznej kampanii czerwono krzyżowej, główny nacisk kładąc na to, aby w tym krótkim okresie przedstawić naocznie współobywatelom olbrzymie państwowe i społeczne zadanie jakie ma do spełnienia Czerwony Krzyż. Czem instytucja ta może i powinna być, udowodniła swym wymownym przykładem — Ameryka, która w czasie wojny zanim jeszcze przystąpiła do niej jako strona walcząca, załała formalnie Europe, instytucjami samarytańskimi Czerwonego Krzyża wzbudzające mi podziw bogactwem zaopatrzenia i niezrównaną sprężystością organizacji i jednością dla swej ojczyzny miłości i uznania wszystkich narodów świata. Dziś gdy Amerykę nawiedził kataklizm stra-

szliwej powodzi, Amerykański C. K. skoncentrował w swym reku akcje ratunkową dla milionów poszkodowanych rozporządzając olbrzymimi środkami pieniężnymi, nowoczesnym zaopatrzeniem technicznym i całymi zastępami personelu sanitarnego, zwycięsko stawia czoło trudnościom. Na to jednak aby stać się — czem jest obecnie Amerykański C. K. musiał mieć poparcie milionów swych rodaków. Każdy Amerykanin uważa swój C. K. za instytucję narodową i ma za swój obywatelski obowiązek być jego członkiem i złożyć swą składkę roczną, choćby w wysokości tylko jednego dolara. Z tych właśnie drobnych składek członkowskich powstają olbrzymie fundusze, które z Amerykańskiego C. K. czynią jedną z najpotężniejszych instytucji społecznych świata. We wszystkich innych państwach również Czerwony Krzyż jest uważany za instytucję narodową i ma zapewnioną opiekę i pomoc swego rządu, a najszer-

**Maj**  
**31**  
**Wtorek**

DZIS: Anieli P.  
JUTRO: Bł. Jakuba

Wschód słońca 3.23.  
Zachód słońca 19.44.  
Wschód księżyca 4.31.  
Zachód księżyca 20.12.  
Długość dnia 17.21.  
Przybyło dnia 8.11.

## Wzrost kosztów utrzymania.

W czwartek, dnia 2 czerwca, odbędzie się w wydziale statystycznym Magistratu posiedzenie w sprawie ustalenia cen artykułów spożywczych dla wyliczenia zmian kosztów utrzymania w maju.

Według przewidywań, koszty utrzymania w bieżącym miesiącu, w porównaniu z miesiącem kwietniem wzrosły o blisko 1%. (b)

## Kto staje dziś przed komisją poborową.

W dniu dzisiejszym przed komisją poborową Nr. 1 przy ul. Traugutta 10, winni stawić się poborowi rocznika 1906, zamieszkałym w obrębie III komisariatu policji o nazwiskach na litery G.

Jutro winni stawić się przed tą komisją poborową tegoż rocznika i z obrębu tegoż samego komisariatu, o nazwiskach na litery H, Ch, I, J.

Przed komisją poborową Nr. 2, przy ulicy Zakątnej 82, winni stawić się w dniu dzisiejszym poborowi rocznika 1906, zamieszkałym w obrębie X komisariatu policji, o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G, H, Ch, I, J.

## Konferencja opiekunów głównych publicznych szkół powszechnych.

W niedzielę, dnia 29 maja r. b., w sali posiedzeń Rady Miejskiej, odbyła się zwołana przez Radę Szkolną m. Łodzi konferencja opiekunów głównych publicznych szkół powszechnych.

O godz. 10.15 przewodniczący Rady Szkolnej m. Łodzi, dr. St. Skalski, zabrał głos, wyjaśniając cel zwołania konferencji.

Po odczytaniu przepisów, dotyczących regularnego uczęszczania przez młodzież, podlegającą obowiązkowi szkolnemu na naukę w szkołach oraz regulaminu dla opiekunów szkolnych — wywiązała się ożywiona dyskusja, w której m. in. zabierali głos pp.: Macińska, jako członek prezydijskiej Rady Szkolnej m. Łodzi, inspektor szkolny Skowroński i inni.

W toku dyskusji zostały wyjaśnione zadania opiekunów głównych w sprawie wykonania ustawy o obowiązkach szkolnych, poczem szereg dezyderatów, zmieniających do usunięcia przeszkód, które niekorzystnie wpływają na frekwencję w szkołach powszechnych.

W konferencji wzięli udział prawie wszyscy opiekunowie główni publicznych szkół powszechnych.

## Pracownicy piekarscy na konferencji.

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem okręgowego inspektora pracy p. Wojtkiewicza, odbyła się konferencja w sprawie wystawionych przez pracowników piekarskich żądań podwyższenia płacy o 30%.

Przedstawiciele pracodawców oświadczyli, że obecnie zabiegają o podwyższenie ceny chleba w związku z podrożeniem mąki i od tych zabiegów musi być niezależna ewentualna podwyżka płac pracowników.

Wobec powyższego p. inspektor pracy zaproponował odłożenie konferencji do dnia 7-go czerwca, na co zainteresowani strony wyraziły swą zgodę. (b)

## NOWE KASY SPÓŁDZIELCZE.

Przy pomocy instruktorów Związku Kółek Rolniczych zostały ostatnio zorganizowane nowe kasy spółdzielcze pożyczkowo-oszczędnościowe dla rolników na terenie województwa łódzkiego. (u)

## Zjazd międzynarodowej rady dla badań morza.

W Sztokholmie odbyło się dnia 27 b. m. otwarcie konferencji Rady Międzynarodowej dla badań morza, obchodzącej w tym roku 25-lecie swego istnienia. W konferencji biorą udział delegaci 16-tu krajów, m. in. z Polski. Przed otwarciem zjazdu delegaci złożyli wieniec na grobie króla Oskara II, inicjatora Rady. Otwarcie kongresu odbyło się w obecności króla i członków rodziny królewskiej. Po przemówieniu gubernatora von Sydowa zabrał głos przewodniczący Rady Maurice (Anglia), przedstawiając pokrótce wyniki 25-letniej działalności Rady. Po otwarciu zjazdu Rada przystąpiła do obrad w poszczególnych komisjach. Wieczorem władze m. Sztokholmu podejmowały uczestników zjazdu bankietem. Konferencja zakończy się 31 b. m.

## Plaga wiosenna na ulicach Łodzi.

Po ulicach przynajmniej Łodzi wafesają się wszelkiego rodzaju wyrostki, sprzedając kwiaty. Napastują oni w sposób bezczelny i arogancki przechodniów, narzucając się ze swym „towarem”.

Gdy doprowadzony do ostateczności skomlenie chłopaka przechodzień, zechce odstręczyć natręta, wówczas sygnalizuje na jego głowę najrozmaitsze wyzwiska i przekleństwa.

Jeżeli zaś któryś litociwszy da „na odczesnego” np. 20 groszy, spoika się z pogardliwą odmową i żądaniem zwrotu mocno nadwędniętego kwiatka.

Jedynym wyjściem jest okupienie się i zapłacenie żądanej sumy przez sprytnego wydrwigrosza.

Jawne to żebractwo winno zwrócić uwagę policji. (u)

## Szkodnik drzew owocowych.

Jeszcze drzewa owocowe nie zdążyły się pokryć kwieciami, a już z niektórych sadów w gminach powiatów: brzezińskiego, łódzkiego, sieradzkiego, łęczyckiego, łaskiego i t. p. donoszą o masowym pojawieniu się szkodnika drzew owocowych, znanego pod nazwami „multasik” albo „namiołnik”. Są to drobne gąsienice, które tworzą na drzewach oprzędę, objadają liście i pąki i w rezultacie mogą zniszczyć cały sad.

Związek Kółek Rolniczych przystąpił już do organizowania walki z tym szkodnikiem i sprowadzenia odpowiedniej ilości środków zaradczych. (u)

## Obniżenie podatku w kinematografach.

Polski Związek Teatrów Świełnych, sekcja województwa łódzkiego, powołując się na zmniejszenie frekwencji w miejscach letnich oraz na stosowane w tym okresie znaczne obniżenie cen biletów wejścia do kinematografów — zwrócił się do Magistratu z prośbą o obniżenie na okres miesięcy letnich podatku widowiskowego od przedstawień w kinematografach łódzkich.

Rozważając tę sprawę na swym ostatnim posiedzeniu, Magistrat postanowił — na wniosek Wydziału Podatkowego — obniżyć na okres od 1 czerwca do 31 sierpnia 1927 roku stawki miejskiego podatku widowiskowego od przedstawień kinematograficznych w teatrach świełnych, w których nie będą urządzone żadne atrakcje:

1) od przedstawień, w których wyświetlane będą filmy produkcji zagranicznej — z 50 na 30 procent opłaty wejściowej;

2) od przedstawień, na których wyświetlane będą filmy produkcji krajowej, z 25 na 10 procent opłaty wejściowej.

## KONTROLA MLECZARSTW SPÓŁDZIELCZYCH.

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie specjalny delegat Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych przeprowadzi na terenie województwa łódzkiego lustrację mleczarstw spółdzielczych, korzystających z kredytów państwowych.

Lustracja ta będzie miała na celu głównie zbadanie, czy pieniądze otrzymane od rządu są wykorzystywane na odpowiedni cel. (u)

# Minister reform rolnych p. Staniewicz

dziś przyjeżdża do Łodzi.

W Urzędzie Wojewódzkim odbędzie się rada naprawy ustroju rolnego.

W dniu dzisiejszym o godz. 10-ej rano przyjeżdża do Łodzi minister reform rolnych p. Staniewicz. Na dworcu Kaliskim witać będą ministra władze administracyjne z p. wojewodą Jaszczółtem na czele.

Z dworca Kaliskiego p. minister Staniewicz uda się wraz z zebranymi do gmachu wojewódzkiego, gdzie obecnie będzie na otwarciu pierwszego posiedzenia zarządzonego na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o powołaniu komisji do naprawy ustroju rolnego, z dnia 15 stycznia 1927 r.

Posiedzenie to rozpocznie się o godz. 11-ej przed południem pod przewodnictwem p. wojewody Jaszczółta, ewentualnie specjalnie na pierwsze zebranie tej nowej instytucji przybyłego prezesa okręgowego urzędu ziemskiego, p. Jaxy-Chamca.

Jak wiadomo, w skład rady wojewódzkiej naprawy ustroju rolnego wchodzi, ja-

ko przewodniczący — wojewoda, 6 delegatów i zastępców wyznaczonych po jednym z następujących ministerstw: reform rolnych, spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, rolnictwa, pracy i opieki społecznej. Prócz tego w skład rady wchodzi 6 członków z pośród wybitnych znawców stosunków rolnych i ustawodawstwa agrarnego, ponadto osoby biorące czynny udział w życiu gospodarczym i samorządowym, powołanych przez ministra Staniewicza, w porozumieniu z wojewodą.

Inauguracyjne zebranie rady wywołano w Łodzi zainteresowanie ze względu na to, iż ma ona na celu nawiązanie kontaktu sfer gospodarczych, urzędów ziemskich, stanowiących instytucje samodzielne, z władzami administracyjnymi.

Na zebraniu przemawiać będą pp. minister Staniewicz, wojewoda Jaszczółt, którzy uzasadnią przyczyny powstania oraz cele rady. Następnie wygłosi referat

p. Jaxa-Chamiec o stanie struktury agrarnej na terenie województwa, zda sprawozdanie z działalności urzędów ziemskich oraz przedstawi plany ich dalszej działalności.

Rada naprawy ustroju rolnego jest organizacją o charakterze opiniodawczym, w zakresie jej działania jest nakreślenie opinii co do przygotowanych projektów ustawodawczych, zarządzeń i przepisów.

Jak się dowiadujemy, między innymi poruszona zostanie na zebraniu sprawa rejestrowania zapasów zboża oraz akcji o tani chleb.

Po południu zostaną najprawdopodobniej zakończone obrady, a p. minister Staniewicz podjęty będzie na obiedzie, wydanym przez wojewodę Jaszczółta, po czym w godzinach wieczorowych wyjadzie do Warszawy. (r)

# 6-ty dzień procesu przeciw płk. Homolacowski i kpt. Saganowi.

## Rzeczoznawcy stwierdzają wielkie straty skarbu Państwa.

Nowi eksperci będą przesłuchani jutro.

W dniu wczorajszym Wojskowy Sąd Okręgowy w Łodzi przystąpił do dalszego rozpatrywania sprawy, przeciwko pułkownikowi Emanuelowi Homolacowski i kapitanowi Tomaszowi Saganowi.

Proces ten ogromnie żmudny dobiega końca. Wczoraj wysłuchiwano opinii rzeczoznawców.

„Starzy” eksperci (powołano również nowych biegłych) podtrzymywali swe stanowisko, zajęte w toku śledztwa i potwierdzili, że Skarb Państwa wskutek wadliwej gospodarki oskarżonych poniósł stratę. Najgłośniejszym dążeniem sądu w dniu wczorajszym było ustalenie, czy czynsz, płacony przez Skarb Państwa właścicielom za wydzierżawione posesje wojsku, był wygórowany, czy też nie.

Na to właśnie mieli odpowiedzieć „stary” eksperci w dniu wczorajszym, zaś nowopowołani biegli w środę.

Obrady rozpoczęły się o godzinie 9,30 rano.

Na salę kolejno wezwano inżyniera Krzeczowskiego oraz przewodniczącego urzędu rozjemczego sędziego Cendrowskiego.

Obaj ci świadkowie naogół potwierdzili zeznania złożone w śledztwie, a z oświadczeń ich wynikało, że oskarżeni za dużo płacili za czynsz.

Umowa w sprawie posesji przy ul. Cegielskiej 49/51 została zawarta do dnia 1 stycznia 1930 roku. W umowie tej ustalony czynsz do 1 stycznia 1926 roku na sumę 46,113 zł., a za następne lata dzierżawy po 24,703 złotych rocznie, płatnych z góry w równych ratach kwartalnych.

Opinia ekspertów co do tej posesji określiła roczny czynsz na 16,000 zł.

Urząd rozjemczy należny czynsz do 1 stycznia 1926 r. obliczył na 16,873 zł. 23 gr., za rok 1926 19,604,20 gr. i t. d.

Według orzeczenia ekspertów na skutek wspomnianej umowy Skarb Państwa stracił, nadpłacając nadmierny czynsz około 40,000 zł., a o ile się weźmie za podług opinii urzędu rozjemczego to 52 tysiące zł.

Co do posesji przy ul. Nowej 5, to czynsz najmu został ustalony za czas od 1 czerwca 1924 r. do 1 stycznia 1926 r. na kwotę 46,850 zł. 20 gr., a za następne lata po 14,794 zł. 80 gr.

Biegli określili należny za ową posesję roczny czynsz na 12 tys. zł. rocznie, urząd zaś rozjemczy do spraw najmu obliczył komornie owej posesji za tenże czas na kwotę 31,119,29 gr. za rok 1926 na kwotę 28,258 zł. 33 gr., a za lata następne rocznie po 29,589,88 gr.

Przez porównanie wysokości czynszu umownego z czynszem ustalonym przez biegłych, stwierdza się wysokość straty, iaka wskutek tej umowy poniósł Skarb Państwa na sumę 62,000 zł.

Czynsz roczny za najem nieruchomości przy ul. Morskiej 5/7 w zawartej mie-

dzy właścicielami owej posesji, a zastępcą kierownika rejonu inż. i sap. w Łodzi, kapitanem Saganem umowie został określony na kwotę 105,000 zł. za czas do 1 kwietnia 1926 r., a za następne lata na kwotę 85,000 zł. Umowa ta jest ważna do 1929 roku.

Biegli orzeczeniem swoim ustalili, że czynsz roczny we wspomnianej posesji winien wynosić około 44,000 zł.

Z porównania różnicy kwot czynszowych omówionych i prawnie należnych wynika, że Skarb Państwa poniósł stratę około 228,000 zł.

Co do posesji Trylinga, mieszczącej się przy ul. Wierzbowej 20, to w umowie czynsz najmu został określony na pierwszy rok w sumie 155,000 zł., za następne 2 lata 80,000 zł., a za dalsze 2 lata po 105,000 zł.

Biegli orzekli należny za najem wspomnianej posesji czynsz roczny na kwotę 46,000 zł. Wskutek płacenia wspomnianej nadmiernego czynszu dzierżawnego Skarb Państwa poniósł stratę około 192 tys. złotych.

Następnie został wezwany na salę rozpraw świadek Adolf Hermans (ekspert piekarz), który oszacował czynsz za wy-

dzierżawienie piekarni „Fortuny” przy Rokielskiej 43 na 2000 zł., czynsz młyn zaś na 4000 zł.

Czynsz za wydzierżawienie młyny piekarni wraz z lokalem na 6000 zł. Znaczący on przytem, że wysokość czynszu dotyczy piekarni i młyny, znajdujących się w pierwotnym stanie (bez zmian i t. d.).

Następnie sąd przystępuje do odczytania dokumentów, dotyczących spraw między innymi oferty składane przez właścicieli domów do szefostwa inż. i sap. celu wydzierżawienia ich posesji.

Następnie sąd na przeciąg 5 minut urządził obrady tajne i publiczność opuścił salę.

O godzinie 5 po południu sąd przerwał obrady i zarządził odroczenie ich do 6 dy, godziny 9 rano. Dzień wtorkowy sędziowie pozostawili „nowym” ekspertom w celu zaznajomienia się ze sprawą.

W środę rano sąd przesłucha nowo powołanych ekspertów, pp. Pogonowskiego i Kina oraz spóźniewane są w tym dniu przemowy stron.

Wyrok zapadnie najprawdopodobniej w czwartek. (r)

## Sprawa zamknięcia fabryki Barcińskiego

### Przedstawiciele związków zawodowych będą interwenjować w Warszawie.

W dniu wczorajszym — związku „Praca” o godz. 10 rano odbył się wiec robotników fabryki Barcińskiego, na którym omawiano sprawę zamknięcia takowej.

Po przemówieniach przedstawiciele związków zawodowych i posła Waszkiewicza, udała się specjalna delegacja, w skład której weszli: poseł Waszkiewicz, Walczak i Plewiński, do p. inspektora Wojtkiewicza w sprawie zaciągnięcia opinii o sposobie pobierania zapomóg przez robotników, którzy pracowali w fabryce Barcińskiego.

Inspektor Wojtkiewicz oświadczył, iż ma polecenie od swych władz zwierzchnich, by wszelkie zatargi w sprawie angielskiej soboty skierowywano natychmiast do sądu, natomiast co się tyczy zapomóg robotników, pozbawionych pra-

cy z powodu zamknięcia wspomnianej fabryki, to takowe otrzymają po uzyskaniu specjalnych zaświadczeń, stwierdzających, że utrata przez nich pracy nastąpiła nie z winy robotników.

Delegacja po opuszczeniu lokalu Inspektoratu Pracy udała się do Urzędu Wojewódzkiego, gdzie jednak p. wojewoda Jaszczółt nie mógł odbyć konferencji z delegacją z powodu niedyspozycji, wobec czego konferencja została naznaczona na dzień dzisiejszy.

Jak się dowiadujemy, przedstawiciele związków klasowych postanowili interwenjować w Warszawie w sprawie zamknięcia fabryki Barcińskiego, jednak będą się starali sprawę powyższą zlikwidować za pośrednictwem władz lokalnych.

## Katastrofa kolejowa w Olkuszu.

### Ojara padła objazdowa trupa teatralna.

Dnia 27 b. m. na stacji Olkusz około godziny 9 wieczorem, wskutek złego nastawienia a zwrotnicy zderzający do stacji pociąg towarowy najechał na stojące na bocznym torze wagony, zajmowane przez objazdową trupę teatralną.

Skutkiem zderzenia parowóz pociągu

towarowego i jeden wagon z rekwizytami teatralnymi zostały poważnie uszkodzone. Wypadków z ludźmi nie było, jednak zniszczone rekwizyty uniemożliwiły dalszą pracę zespołowi teatralnemu.

## KONFERENCJA P. WOJEWODY JASZCZOŁTA Z MAGISTRATEM W SPRAWIE WALKI Z BEZROBOCIEM W ŁÓDZI.

W dniu dzisiejszym odbył się pod przewodnictwem p. wojewody Jaszczolta konferencja z przedstawicielami magistratu, która zadecyduje o intensywnej walce z bezrobociem przez podjęcie szeregu robót inwestycyjnych.

### Posiedzenie komisji Finansowo-Budżetowej.

W środę, dnia 1 czerwca r. b., o godz. 19 i pół, w siedzibie radzieckiej (Pomorska 16) odbył się posiedzenie Komisji Finansowo-Budżetowej z następującymi porządkiem dziennym:

1) Sprawa należności za rozbudowę Miejskiego Kinematografu Oświatowego;  
2) Sprawa umorzenia kwoty należnej miastu od parafii ewangelicko-augsburskiej św. Mateusza w Łodzi za ułożenie chodnika przed kościołem przy ul. Piotrkowskiej;

3) Sprawa przekroczeń budżetowych w roku admn. 1926.

Ponadto rozpatrywane będą łącznie z komisją do spraw ogólnych:

1) sprawa dobrowolnego podziału w naturze dóbr „Łagiewniki lit. „A“;  
2) Sprawa parcelacji i zabudowy majątku miejskiego „Łagiewniki lit. „A“.

### Higieniczne aparaty - wodociągi w szkołach.

W dniu wczorajszym nadeszło do Łódzkiego Kuratorium Szkolnego pismo z Ministerstwa W. R. i O. P., w którym poleca się dyrektorom wszystkich szkół, tak średnich, jak i powszechnych ustawienie na korytarzach szkolnych specjalnych aparatów, za pośrednictwem których młodzież szkolna czerpać będzie wodę. Dochodzenie i szczegółowe spostrzeżenia, dokonane z polecenia Ministerstwa wykazały, że dzbanuszki, które są przymocowane przy wodociągach szkolnych, a z których młodzież pije wodę, są rozsadanymi kami chorób zakaźnych, jak np. anginy, świnki, kataru i t. p. Z tego powodu Ministerstwo zaaprobowało projekt wynalazku inżyniera Sekowskiego, który zawiera w sobie filtr amerykański, woda zaś spływa specjalną rurką, która daje wszelkie gwarancje higieny. Aparaty te są b. tanie i w najbliższych dniach będą musiały być ustawione we wszystkich szkołach łódzkich. (r)

### Ministerjalna komisja bada ceny chleba w Łodzi.

W piątek przybyła do Łodzi specjalna komisja, wysłana przez Min. Spraw Wewnętrznych. Składkową dla zbadania sytuacji aprowizacyjnej tak wielk. ośrodka przemysłowego jak Łódź i województwo łódzkie. Komisja ta odbyła szereg konferencji z p. wojewodą Jaszczoltem i p. komisarzem Rządu Łyżcym. Na konferencjach tych omawiano sprawy, związane z zamierzoną przez Rząd akcją stabilizacyjną cen przetworów chleba i produktów mącznych. W dyskusji poruszono również sprawę utworzenia rezerw zbożowych w województwie łódzkim. Na cel ten przeznaczone byłyby wydatniejsze kredyty rządowe, a cała akcja spoczęłaby w rękach magistratu przy ścisłym współdziałaniu władz wojewódzkich. W sprawach tych odbędzie się w dniach najbliższych szczegółowe narady, w których udział wezmą oprócz delegatów Min. Spr. Wewn. również i przedstawiciele magistratu. Realizacja zamierzeń rządu w sprawie zaopatrzenia Łodzi w poważn. zapasy zboża i regulacja cen chleba nastąpi w jak najszybszym tempie. (e)

### Dalsze rozwiązywanie rad miejskich.

Urząd wojewódzki w dalszym ciągu rozwiązał rady miejskie w Dąbju, Koninie, Golinie, Rychwale, Slezinie, Tuliszkowie, Władysławowie, Zgierz, Sieradzu, Złoczewie, Warcie, Wieruszowie, Strykowie, Rudzie Pabjanickiej, Tuszynie, Zduniskiej Woli, Słupcy i Prasce.

Trzeba dodać, że na 39 miast niewydziałonych z powiatów w województwie łódzkim w 22 rozwiązano rady miejskie, w 8 — zarządzono normalne wybory z powodu zakończenia kadencji, w 9 natomiast pozostałych dotychczasowe rady utrzymuje, ponieważ nie upłynęła jeszcze kadencja.

# Majówka, która kończy się zabójstwem

Dwa towarzystwa w lesie. Libacja. Niewinna zabawa. Rzucanie szyszek. Klótnia. Błysk noża i trup.

Łódzki Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego w asyście sędziów Jurkowskiego i Kwiatkowskiego rozpatrywał sprawę niejakiego Bronisława Nowaczyńskiego, któremu akt oskarżenia zarzuca zabójstwo podczas zabawy.

W dniu 16 sierpnia r. ub. Bronisław Nowaczyński w towarzystwie Antoniego Antczakowskiego udali się z całym towarzystwem do lasu na majówkę, podczas której drugie towarzystwo, znajdujące się w tymże lesie, które było mocno podchmielone, zaczęło rzucać szyszkami w stronę Nowaczyńskiego i towarzyszy.

Wówczas Nowaczyński z całą kompanią podszedł do biesiadników i zapytał się, z jakiej racji ci wszczynają awantury. Zamiast odpowiedzi Nowaczyński o-

trzymał taki cios w głowę, że stracił przytomność, zaś koledy jego rozpoczęli bójkę z pozostałym towarzystwem, bijąc się laskami, butelkami i t. p.

Jeden z kolegów Nowaczyńskiego wyjął z kieszeni nóż i uderzył nim dwukrotnie w piersi i w plecy niejakiego Podolaka.

Na miejsce przybyła policja i przewiozła Podolaka do szpitala w Sieradzu gdzie ten po 4-ch dniach zmarł.

Sekcja zwłok ustaliła, że Podolak otrzymał ranę głębokości 6 cm. powyżej serca, jak również i druga klótna ranę głębokości 4 i pół cm. w okolicy płuca.

Na przewodzie sądowym Nowaczyński tłumaczył się, że był nieprzytomny, jednak cały szereg świadków zeznało, że w rzeczywistości Nowaczyński upadł na zie-

mie, lecz po jakimś czasie wraz ze swym kolegą napadli obydwa na Podolaka i zadali mu ciężkie uszkodzenie ciała, rezultatem którego zmarł ten ostatni.

Prokurator w swym przemówieniu do maga się surowego ukarania oskarżonego twierdząc, że podobne wypadki mają stać się miejsce u naszych kmiotków.

Obrońca oskarżonego stara się osłabić wywody prokuratora twierdząc, że całe towarzystwo było pijane i awantury, które miały miejsce w lesie były wywołane ze strony Podolaka.

Sąd jednak nie przychylił się do wniosków obrony i skazał Nowaczyńskiego na 3 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw. (u)

## Cegła i nóż w rękach 17-letniego chłopca.

Morderca Stanisław Wrzawa z Aleksandrowa skazany na 2 lata ciężkiego więzienia.

W dniu 7 listopada ub. roku odbywała się w Łodzi zabawa strażacka, na którą udali się dwaj mieszkańcy Aleksandrowa: Mieczysław Krawczyk i Franciszek Kwiatkowski. Po półgodzinnym pobycie na zabawie wyszli obaj ze sali, pragnąc udać się do domu.

Przed domem spotkali grupę wyrostków, kłócących się między sobą. W chwili, gdy wychodzili oni z domu, jeden z nich, 17-letni Stanisław Wrzawa, otrzymał od kogoś w zamieszaniu potężny cios w głowę. Przypuszczając, że uderzył go jeden z wychodzących, rzucił się na Kwiatkowskiego, który w obawie rątownął się ucieczką, powracając na salę zabawy.

Po upływie pół godziny, w mniemaniu że awanturczy wyrostek oddał się, Kwiatkowski i Krawczyk wyszli na ulicę. Na rogu Alei Kościuszki dopadł do nich z tyłu Wrzawa, pragnąc zemścić się na mniemanym sprawcy zaczepki. Z trudem uspokoił go obydwa, proponując mu, by udał się z nim na plac, znajdujący się u wylotu Alei Kościuszki, gdzie mogą załatwić polubownie całą sprawę. Propozycja została przyjęta i wszyscy w trójkę udali się na określone miejsce. W pewnej chwili Wrzawa schylił się błyskawicznie, podniósł leżącą na ziemi cegłę i zadał nią okropny cios Krawczykowi w głowę, że ten upadł na ziemię. Co się działo kilka chwil potem, nie wiadomo, w każdym bądź razie, gdy Krawczyk oprzytomniał i podniósł się, zauważył w odległości 10 kroków leżącego na ziemi Kwiatkowskiego, nad którym stał pochylony Wrzawa.

Zauważywszy, że Krawczyk oprzytomniał, Wrzawa rzucił się do ucieczki i znikł w ciemnościach.

Wobec tego, że Kwiatkowski leżał nieprzytomny, Krawczyk zwołał pomocy i przeniósł go do domu, przywołując jedno cześnie lekarza. Wszelka pomoc była jednak spóźniona, gdyż Kwiatkowski po kilkunastu minutach zmarł.

Po dwóch dniach przeprowadzono sekcję zwłok, która wykazała, iż śmierć nastąpiła wskutek wewnętrznego wylewu krwi, spowodowanego raną zadaną nożem w tył. Powiadomiona o powyższym policja aresztowała Wrzawę, który w dniu wczorajszym stanął przed Sądem Okręgowym w Łodzi. Podczas przewodu sądowego nie przyznał się Wrzawa do winy, tłumacząc się nieposiadaniem noża przy sobie. Według jego zeznań, Kwiatkowski rzucił się na niego z nożem w ręku, poślknął się jednak i upadł, być może, na własny nóż.

Po przemówieniu prokuratora Mandeckiego, zabrał głos obrońca, który twierdził, że pod żadnym pozorem nie można

oskarżyć Wrzawę o zabójstwo, ponieważ nie znaleziono dowodów winy w postaci noża. Lekarz sądowy twierdził jednakowoż, że nie możliwym jest, ażeby Kwiatkowski upadł na nóż, gdyż w tym wypad-

ku nie mogłaby być spowodowana rana wylotowa.

Po przemówieniach stron, sąd udał się na naradę, po której ogłosił wyrok, skazujący Wrzawę na 2 lata więzienia. (u)

## Z ogólnego zjazdu lekarzy słowiańskich w Warszawie. W niedzielę odbyło się uroczyste zamknięcie zjazdu.

Wczoraj nastąpiło uroczyste zamknięcie pierwszego ogólnego zjazdu lekarzy słowiańskich w Warszawie. Zamknięcie zjazdu nastąpiło o godz. 11 przed południem w wielkiej sali Uniwersytetu Warszawskiego. Po otwarciu posiedzenia przez prof. Gluzińskiego, sekretarza komitetu organizacyjnego prof. Kowalski odczytał długi szereg depeesz, nadesłanych zjazdowi z życzeniami owocnych wyników obrad. M. in. nadesłały depeesz: rektor Popowicz z Białogrodu, dziekan wydziału lekarskiego z Zagrzebia i Sofji, dr. Pietrzykowski imieniem towarzystwa lekarzy Polaków w Chicago, prof. Pesira z Pragi, towarzystwo lekarzy Polaków na Śląsku z Katowic, Spółka Bracka lekarzy z Tarnowsk. Gór oraz Bernska Zupa czeskich lekarzy i wielu innych.

W dalszym ciągu posiedzenia zabierał głos przedstawiciele poszczególnych delegacji, wyrażając nadzieje, iż zapoczątkowana na pierwszym ogólnym zjeździe lekarzy słowiańskich współpraca kulturalna narodów słowiańskich przyniesie piękne rezultaty. Z kolei prof. Gluziński zakomunikował zjazdowi skład i uchwały komitetu centralnego, powołanego w myśl uchwalonego statutu wszechsłowiańskiego związku lekarzy. W skład komitetu centralnego wchodzi: jako delegaci lekarzy polskich prof. A. Gluziński, dr. Jakimiak oraz dr. Chodźko; jako delegaci czeskosłowackiego towarzystwa lekarskiego prof. dr. Sylaba, prof. Vesely i dr. Jirasek; jako delegaci bułgarskich lekarzy dr. Kiroff, prezes bułgarskiego towarzystwa lekarskiego dr. Giekow oraz dziekan wydziału lekarskiego w Sofji dr. Beron wreszcie jako delegaci jugosłowiańskiego towarzystwa lekarskiego: prezes tego towarzystwa dr. Iykwic, dr. Cackowic oraz dr. prof. Russ. Uchwale komitetu centralnego o odbyciu następnego zjazdu lekarzy słowiańskich w Pradze w maju 1928 r. zebrani przyjęli hucznie oklaskami. W końcu posiedzenia pożegnał gości przemówieniem, wygłoszonym w języku łacińskim rektor uniwersytetu prof. Hryniewiecki, nawołując do jedności w pracy dla większej chwały i pomyślności ludów słowiańskich.

Reszta dzisiejszego dnia będzie poświęcona zwiedzaniu miasta, wieczorem zaś uczestnicy zjazdu, podzieleni na dwie grupy, odjadą na zwiedzanie Wilna, Krakowa, Katowic i Poznania.

### NOCNE DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: M. Epszajna (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielniana 12), Gorfajna (Wschodnia 54), I. Koprowskiego (Nowomiejska 15). (b)

### WIECE PRZEDWYBORCZE W FABRYKACH.

W ciągu dnia wczorajszego odbywały się w kilku fabrykach łódzkich wiece przedwyborcze, na których przemawiali przedstawiciele N. P. R. (r)

### PRZED STRAJKIEM ROBOTNIKÓW ODLEWNICZYCH W FABRYKACH ŁÓDZKICH.

W niedzielę odbył się w Resursie Rzemieśniczej wielki wiec zwołany przez stow. wzajemn. pom. rob. odlewniczych. Na zebraniu tem omawiano sprawę zażądania o warunki płacy i pracy w Widzewskiej Manufakturze, gdzie administracja fabryki wprowadziła lamistraków w celu złamania solidarnego wystąpienia robotników. Po dłuższej dyskusji zebrani uchwalili rezolucję, w której stwierdzają jednogłośnie konieczność poparcia strajku odlewników Widzewskiej Manufaktury — strajkiem powszechnym wszystkich robotników-odlewników fabryk łódzkich. (e)

### REWIZJA DOROŻEK.

Wczoraj o godzinie 8-jej rano rozpoczął się na Placu Dąbrowskiego 4-dniowy przegląd dorożek konnych na terenie m. Łodzi, przy których stwierdzono szereg uchybień i nieodpowiedniego utrzymania.

Przeгляд dorożek dokonany został przez przedstawicieli komisariatu rządu, komendy policji oraz Magistratu.

W dniu dzisiejszym dokonany zostanie przegląd dorożek od Nr. 150 do Nr. 300. (c)

### KANAŁU PRZEZ ŁÓDŹ NIE BĘDZIE.

W swoim czasie był projekt budowy kanału Gdańsk — Górny Śląsk przez Łódź, który to projekt był życzliwie przez miasto traktowany.

Jak się obecnie dowiadujemy, urząd wojewódzki otrzymał zawiadomienie, że budowa tego kanału jest narazie nieaktualną ze względu na koszty, jak również z przyczyn natury politycznej. (b)

## W pierwszych dniach czerwca odbędzie się rozprawa przeciwko drugiemu zabójcy ś. p. prezydenta Cynarskiego -- Rydzewskiemu.

Jak się dowiadujemy z kół sądowych, w pierwszych dniach czerwca odbędzie się rozprawa przeciwko drugiemu zabójcy ś. p. prezydenta Cynarskiego — Kazi-

mierzowi Rydzewskiemu, która ze względu na brak dostatecznych dowodów winy oskarżonego, przekazana została na drogę postępowania zwykłego. (u)



# Kurier Sportowy



## SPORT ŁUCZNY.

### Poparcie sfer rządowych. Praca nad rozwojem tego sportu.

We współczesnym społeczeństwie troska o ciało, jego rozwój i zachowanie tężyzny stała się już popularna i oczywista że nie trzeba jej propagować, bo konieczność wychowania fizycznego rozumieją wszyscy.

Cały szereg dodatków pod tym względem objawów świadczy, że na dobre zakorzeniła się w nas troska o wygląd fizyczny własnego ciała, o jego trwałe zdrowie i sprawność.

Powoli zmierzamy do tego, co u narodów Europy zachodniej już dawno istnieje. Mianowicie do wyboru obok dziedzin sportowych ogólnych, jakiejś własnej specjalności.

Specjalizacja jest dowodem dojrzałości, a jej uprawianie prowadzi do prawdziwej doskonałości. Nie należy jednakże, przynajmniej w dziedzinie sportu i wychowania fizycznego, stosować jej wyłącznie — bo nie uszczęśliwi się wtedy przed zwyrodnieniem.

Najbardziej wszechstronnie rozwijającym wszystkie grupy mięśni jest, jak wiadomo, bieganie. Do uprawiania biegów, zwłaszcza długich, trzeba posiadać niezwykłej mocy serce i świetne płuca. Nie każdy jednak może to o sobie powiedzieć, nie każdemu lekarz da pozwolenie na udział w biegu 3-kilometrowym. Wreszcie, którzy z naszych starszych panów, albo pań, odważy się na wyjście na start choćby tylko amatorskich old-boy'ów?

Te ostatnia okoliczność trzeba również jaknajpoważniej uwzględnić.

Te wszystkie kategorie ludzi, chcących uprawiać sport, a którzy nie mogą stosować praktycznie niektórych jego dziedzin — mają do dyspozycji jeden z najdawniejszych sportów — sport łuczny.

Przezorny Zachód przechował od IX wieku z epoki wielebnego opata Merarda z Soissons, prastary sport łuczny. Jakby umyślnie uchroniono to dawne rzemiosło armii średniowiecznych na użytek tych wszystkich, którym zdrowie, wiek lub inne względy nie pozwalają na bieganie, kolarstwo, wioślowanie, skoki, miotania, boks etc., etc.

Sport łuczny, jako specjalność jest zupełnie dostępny dla tych wszystkich wydziedziczonych.

Jak stwierdzają zgodnie opinie kilku wybitnych lekarzy, może go z największym powodzeniem uprawiać zarówno do rosy mężczyzna, jak kobieta i dziecko.

Nie tylko jednak, bo i dla młodego, zdrowego sportowca przedstawia łucznicstwo wiele nader poważnych stron dodatkowych.

Rozwija ono wszystkie grupy mięśni równomiernie i w całości, nie wymagając przytem zbytniej pracy, ani od serca, ani od płuc. Można je więc stosować jako ćwiczenie uspokajające.

Praca fizyczna, jaką wykonywa trenujący łucznik, jest przytem dość znaczna aby dać ćwiczącemu wszystkie korzyści sfad wypływające, a więc zdrową przemianę materii, zmęczenie z pokrzepiającym i spokojnym w następstwie snem i uzyskanie równowagi nerwowej, tak dziś każdemu potrzebnej.

Na ćwiczeniach łucznych w Anglii, sto suje się zwykle strzelanie serjami: 12 serjyj po 12 strzał. A więc w ciągu jednorazowego treningu umieszcza łucznik w tarczy (lub poza nią — kwestja zręczności) 144 strzały, co przy łuku mającym 30 funtów twardości, zmusza lewą rękę do wytrzymania naporu 4320 funtów, a prawą do przeciągnięcia tej samej ilości funtów na odległość około 60 cm. Całej pracy dokonywa ćwiczący w ciągu 2 — 3 godzin, co w sumie daje wysiłek, jaki drwał wykonywa w ciągu całego dnia.

Ten jeden przykład wystarcza, aby okazać, jak wielkie korzyści przyniesie łucznicstwo ćwiczeniom, a jeden udział w strzelaniu z łuku wystarczy aby orężowi

Amora zjednać na zawsze nowego, groźnego zwolennika lub zwolenniczkę.

Napozór może się wydawać, że przy treningu łuczny ćwiczymy tylko mięśnie górnej części ciała. Tak jednak nie jest, bo prócz mięśni ramion, pleców, brzucha (t. zw. gorsetu mięśniowego) — pracują również mięśnie nóg, którym nawet przy postawie grzbietowej przypada główny wysiłek. Pozaitem przynoszenie i zbieranie strzał, co mimowoli wykonywa się biegiem, da wystarczającą pracę kończynom dolnym.

Przy tem wszystkim trening łuczny jest jednym pasmem barwnej rozrywki, a ciągła zmiana ruchów i postaw przypomina raczej plaśnię na wolnym powietrzu, niż poważną pracę sportową. Napewno każdy łucznik odczuje żywą radość i przyjemność, uprawiając swój sport i to niezależnie od tego, czy będzie go stosował zbiorowo w zespołach, czy też w zupełnej samotności. I to daje łucznicztwu jeszcze jedną przewagę nad innymi dziedzinami wychowania fizycznego, w których czynności zbiorowe są koniecznym warunkiem.

Jednak początek został zrobiony: istnieje zatwierdzony przez władze „Polski Związek Łuczniczy”, a wychodzący od kilku miesięcy „Przegląd strzelecki i łuczniczy” pod redakcją inicjatora łucznicstwa w Polsce p. mjr. K. Kierzkowskiego — propaguje ten stary sport.

Na czele Polskiego Związku Łuczniczków stoi jako jego prezes zasłużony pedagog, dyrektor pierwszorzędnej gimnazjum p. Władysław Giżycki.

W sezonie zimowym przeprowadzono oprócz kilku odczytów informacyjnych (w ten jeden wygłoszony przez radio), szereg kursów dla początkujących. Najważniejsze z nich ze względu na ilość uczestników i środowisko to: a) kurs łuczny dla przysposobienia wojskowego kobiet; b) kurs łuczny dla uczniów klas starszych w gimnazjum Giżyckiego, c) kurs łuczny na pensji p. Sierpińskiej, przeprowadzony z inicjatywy i przy nader troskliwej opiece znanego żeglarsza polskiego, p. komandora Szwykowskiego.

Ponadto odbyło się kilkanaście pokazów strzelania z łuku w czasie zimowej wystawy broni na strzelnicy P. T. Ł. na Nowym Świecie.

Rozpoczęta w ten sposób akcja pozwala rokować należyty rozwój łucznicstwa w Polsce.

I pod tym względem musimy pokryć odległość, jaka nas dzieli od narodów zachodnich. Ale akcja nie wydaje się trudna i ze względu na przedmiot sam przez się pociągający oraz zrozumienie z jakim się spotyka ze strony sfer rządowych, a w szczególności ze strony ministra Oświecenia Publicznego — p. Dobruckiego oraz dyrektora Państwowego Urzędu W. F. i P. W. o. pułkownika Szef. Gen. J. Ulrycha. Obaj dygnitarze bowiem, czynnie popierają poczynania Polskiego Związku Łuczniczków.

Młodzież nasza i kluby sportowe — napewno również wezmą do serca, aby w bieżącym sezonie letnim — łucznicstwo weszło na tory normalnego rozwoju.

A. Z.

### Tabela mistrzostw ligowych.

Podana niżej tabela przedstawia stan dotychczasowych rozgrywek ligowych z których wynika, że na pierwszym miejscu kroczy stale Wisła.

Nazwa klubu	Gier	Zwy- cięstw	Nieros	Przegr	Punk- tów	Stos. bram.
Wisła . . . . .	10	7	1	2	15	26:10
L. K. S. . . . .	8	5	1	2	11	15:7
T. K. S. . . . .	9	5	1	3	11	23:25
I. F. C. . . . .	7	5	—	2	10	16:7
Ruch . . . . .	9	4	2	3	10	16:17
Warta . . . . .	8	4	—	4	8	17:14
Legia . . . . .	7	3	2	2	8	19:17
Półonia . . . . .	9	2	4	3	8	18:21
Czarni . . . . .	8	3	1	4	7	17:14
Pogoń . . . . .	7	3	1	3	7	14:13
Warszawianka . . . . .	8	2	1	5	5	14:20
Turyści . . . . .	8	2	1	5	5	12:20
Hasmona . . . . .	6	1	2	3	4	9:16
Jutrzenka . . . . .	6	—	1	5	1	4:21

Gier 110: 2 = 55 | 46 | 18 | 46 | 110 | 222

LKS po zwycięstwie nad Hasmoną wypłynął z czwartego miejsca z powrotem na drugie. Niespodziewanie szybko wybił się Ruch, wydobywając się z szarego końca na piąte miejsce.

Pogoń łwowska nie może wybrnąć z dziesiątego miejsca, a Turyści rozkwaterowali się na dobre na dwunastym miejscu. Kolosalna różnica trwidaczniła się między zespołami łódzkiemi, o ile LKS stale kroczy na froncie o tyle Turyści nie mogą wyostać się z końca.

### Miedzynarodowy Raid Automobil-Klubu.

#### Początek Raidu w Warszawie a zakończenie we Lwowie.

(C-S) W dniach 5 — 10 czerwca odbędzie się wielki doroczny raid Automobilklubu. Początek raidu w Warszawie dn. 5 czerwca a zakończenie we Lwowie dn. 10 czerwca, przyczem uczestnicy raidu wezmą udział w zawodach automobilowych podczas wystawy sportowej.

Dotychczas do raidu zapisało się 20 maszyn, na czoło których wysuwa się po pularny Austro-Daimler prowadzony przez niepokonanego inż. Liefelda.

Pozatem do raidu zapisało się: 3 Fiaty (kierowcy Włosi), 3 Chryslera (kier. Bissehan), jeden Ansaldo, jedna Lancia, jeden Mercedes, dwa wojskowe „CWS”, jeden „Dodge”, jeden Peguet. Wszystkich nagród wyznaczono 17, przyczem po dwie nagrody ofiarowały ministerstwa spraw wojskowych i robót publicznych. Komandorem raidu został p. dyr. Regulski.

### Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego Oddział w Łodzi

podaje do wiadomości, że Państwowa Wytwórnia Wódek w Łodzi zwracać będzie odbiorcom w obrębie m. Łodzi koszt transportu wyrobów monopolowych do zakładów odbiorców w wysokości:

od 1 butelki 1 litr. . . . . 2 gr.  
od 1 butelki 0,5 i 0,25 litr. . . . . 1 gr.

natomiast Hurtownia Komisowa P.M.S. W. Przeglasińskiego i S-ka zobowiązana jest w obrębie m. Łodzi dostarczać wyroby detalistom bezpłatnie jak również bezpłatnie zabierać próżne butelki i skrzynie od odbiorców.

Dla detalistów zamiejskich wydana zostanie inna taryfa bonifikaty.

### RADA SPORTOWA M. ST. WARSZAWY.

W dniu 23 b. m. odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie nowej a niezmiernie ważnej placówki sportowej — rady sportowej m. st. Warszawy. Celem rady jest koordynacja prac związków i klubów, działających na terenie stolicy, w sprawach ogólnych oraz reprezentacja wobec władz wojewódzkich, powiatowych i miejskich, a przedewszystkiem

wobec powiatowych, wojewódzkich i miejskich komitetów wychowania fizycznego. Postanowiono, że w sprawach fachowych (czysto sportowych) Rada nie będzie decydować. Na zebraniu ułożono regulamin i program działania. Pozatem wyłoniono komisję w składzie pp. Bernatowicz, Kabos i Esmann, która ma się zająć sprawą porozumienia ze związkami i kwestją wyłonienia prezydium rady.

### Dział urzędowy Ł. L. O. P. N. Komunikat Zarządu Ł. L. O. P. N. № 9.

Podaje się klubom do wiadomości, iż zarządzeniem P. L. P. N. (Warszawa) z dnia 30 b. m. przechodzenie graczy z klubów, należących do P.Z.P.N. do klubów ligowych i odwrotnie, bez zwolnienia zostało wzbronione od dnia 30 maja do 12 czerwca 1927 r.

Dalsze wyjaśnienia w powyższej sprawie zostaną klubom podane komunikatem w odpowiednim czasie.

Zarząd Łódzkiej Ligi Okręgowej Piłki Nożnej.

### ŚWIATECZNE WYCIECZKI ŁÓDZKICH KOLARZY I MOTOCYKLISTÓW.

Sekcja kolarska S. S. Union organizuje w sobotę świąteczną (4 czerwca) wycieczkę do Ojcowa przez Kielce—Skałę, która potrwa dwa dni. Jednocześnie sekcja motocyklowa wspomnianego stowarzyszenia organizuje wycieczkę również do Ojcowa przez Kielce—Kraków na przestrzeni 562 km. Będzie to największa wycieczka sekcji motocyklowej S. S. Union, przewidziana kalendarzykiem. Dowiadujemy się, że do obu wycieczek wpłynęły już liczne zgłoszenia. (e)

### Walki francuskie w Łodzi.

Wyniki przedostatniego dnia walk przedstawiały się następująco:  
Kawan (Wiedeń) — Bryła (G. Śląsk). Bardzo ciekawa walka zakończyła się zwycięstwem Kawana no upływie 38 minut.  
Prohaska (Czechosłowacja) — Ex-Maska. Zwycięstwo przynano Prohaskę, gdyż Maska po pięciu minutach nelsona uznał się za pokonanego i oświadczył, że dalej walczyć nie może.  
Sztekker (Warszawa) — Wildman (Budapeszt). Walka nosiła piętno przewagi Sztekkera i zakończyła się zwycięstwem tegoż po upływie 28 minut.

Wład. K.



# EXPRESS HANDLOWY

## Organy spółki akcyjnej w opracowaniu projektu nowej ustawy.

ex) Według projektu nowej ustawy akcyjnej, zarząd spółki akcyjnej będzie się składał z jednego lub większej ilości członków, wybranych przez walne zgromadzenie akcjonariuszów. Statut będzie mógł jednak przekazać wybór zarządu radzie nadzorczej. Mniejszość akcjonariuszów, reprezentująca ponad 1/3 część kapitału akcyjnego będzie miała prawo żądać, aby zarząd składał się conajmniej z trzech członków, tudzież, aby był wybrany przez głosowanie oddzielnymi grupami, reprezentującymi pewną wspólną sferę interesów. Kadencja zarządu będzie się wahała od 2 do 5 lat, przyczem statut spółki będzie mógł przewidywać odnowienie zarządu stopniowe przez coroczną zmianę jednego lub więcej członków. Mandaty poszczególnych członków będą wygasły z dniem odbycia walnego zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie i rachunki za ostatni rok ich urzędowania. Przy wielosobowym zarządzie do składania oświadczeń i podpisywania w imieniu spółki wystarczać będzie współdziałanie dwóch członków zarządu, natomiast do odbioru tego rodzaju zaświadczeń uprawniony będzie każdy poszczególny członek zarządu. Uchwały zarządu będą musiały być protokolowane, zaś księga takich protokołów oparowana i zaświadczona przez sędziego rejestrowego.

Liczba członków zarządu, ich ustanowienie i zmiana ich upoważnień do zastępstwa spółki muszą być notowane w rejestrze handlowym. Członkowie zarządu spółki nie będą mogli bez zezwolenia walnego zgromadzenia zajmować się interesami przedsiębiorstw konkurencyjnych, ani też uczestniczyć w ich władzach. Ewentualne umowy, dochodzące do skutku między spółką a członkami zarządu będzie zawierała rada nadzorcza, względnie specjaliści pełnomocnicy, wybrani ad hoc przez walne zgromadzenie.

Wspomniana rada nadzorcza, albo w jej braku komisja rewizyjna stanowić będą organ nadzorczy spółki akcyjnej. Jeżeli spółka powstanie przez zapisy publiczne na akcje, albo dla eksploatawania konkretnej koncesji rządowej, czy wreszcie stanowić będzie towarzystwo asekuracyjne — istnienie rady nadzorczej będzie dla takiej spółki obowiązujące. — Tak radę jak i komisję rewizyjną będą wybierały walne zgromadzenia zwyczajną większością głosów. Na członków rady lub komisji (musi ich być najmniej 3 osoby) nie będą mogli być wybierani członkowie zarządu, ani też akcjonariusze spółki i to nawet w ciągu dwóch lat po ustąpieniu z tychże stanowisk. Członków pierwszej rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej będzie można wybierać powyżej na jeden rok, członków następnych rad nadzorczych lub komisji rewizyjnych najwyżej na lat pięć. Ustupający członkowie będą mogli być ponownie wybrani. Do obowiązków rady nadzorczej będzie należało wykonywanie trwałego nadzoru nad gospodarką spółki we wszystkich gałęziach przedsiębiorstwa.

W tym celu rada będzie winna opracować sobie regulamin czynności zgodny z ustawą i statutem, a określający organizację rady i sposób wykonywania nadzoru. Regulamin musi zatwierdzić walne zgromadzenie. Ponadto jeszcze do kompetencji rady nadzorczej będzie należał cały szereg innych uprawnień, jak zastępowanie spółki w sprawach przeciwko członkom zarządu, zawieszanie tychże — z ważnych powodów — w czynnościach, zwolywanie walnego zgromadzenia, gdy tego zajdzie potrzeba i t. p. Statut będzie mógł w tym względzie zakres uprawnień rady nadzorczej bardzo rozszerzyć lub ograniczyć, w szczególności będzie mógł postanowić, że pewnych, donioślejszych, w statucie oznaczonych, spraw zarząd spółki nie będzie mógł przedsięwziąć bez zezwolenia rady nadzorczej.

Komisja rewizyjna będzie obowiązana do badania rocznych rachunków i bilansu oraz sprawozdania zarządu, stanu kasy, papierów wartościowych etc. Z wyników swego badania składała będzie komisja szczegółowe pisemne sprawozdanie walnemu zgromadzeniu. W wyjątkowych zaś wypadkach będzie mógł statut rozszerzać obowiązki komisji rewizyjnej w kierunku nadzoru stałego nad gospodarką spółki, a nawet przyznać jej prawo zwolywania walnych zgromadzeń.

Podobnie jak rada nadzorcza, również i komisja rewizyjna będzie miała obowiązek opracowania regulaminu czynności, który podlegał będzie zatwierdzeniu walnego zgromadzenia. Co do samego sposobu sprawowania swych funkcji ze strony rady nadzorczej i komisji rewizyjnej projekt omawianej ustawy przewiduje zasadniczo już to załatwienie kolegialne przez całą radę, czy komisję, już też przez delegowanie ad hoc indywidualnych członków tej czy owej instytucji nadzorczej. Uchwały rady nadzorczej i komisji rewizyjnej będą prawomocne, o ile wszyscy członkowie zostaną zaproszeni pismami, rozesłanymi conajmniej na trzy dni przed terminem posiedzenia i zawierającym porządek obrad oraz o ile w posiedzeniu wzięnie udział conajmniej połowa członków zarządu i uchwały zapadną większością głosów obecnych członków. Poza obowiązkiem istnienia omówionych powyżej organów nadzorczych spółki akcyjnej walne zgromadzenie członków spółki będzie władne każdego czasu uchwały dokonanie nadzwyczajnej rewizji bądź całej działalności spółki, bądź poszczególnego jej działu lub poszczególnych czynności przez znawców - rewidentów, lub inne osoby, wybrane przez zgromadzenie. Jeżeli podobny wniosek o dokonanie rewizji zostałby ewentualnie odrzucony lub nie został poddany pod obrady, akcjonariusze, reprezentujący conajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego, będą mogli w ciągu miesiąca od daty walnego zgromadzenia zwrócić się do sędziego rejestrowego miejsc siedziby spółki o wyznaczenie jednego lub trzech znawców dla dokonania rewizji. Akcjonariusze ci będą jednak obowiązani złożyć równocześnie do depozytu sądowego swoje akcje w ilości conajmniej 1/10 kapitału akcyjnego oraz określoną przez sędziego sumę, jako kaucję na zabezpieczenie wynagrodzenia znawców-rewidentów. Gdyby wyniki rewizji wykazały, że wniosek mniejszości nie był uzasadniony, żądający rewizji, którzy działali lekkomyślnie będą musieli wynagrodzić spółce szkodę wyrządzoną stawieniem wniosku o rewizji.

Koszta rewizji poniosą wówczas oczywiście żądający. Jeżeli natomiast rewizja taka wykáže nadużycia bądź pogwałcenie ustawy lub statutu, wówczas żada-

jący rewizji będą mieli prawo żądać od spółki względnie od innych zwrotu poniesionych na rewizję kosztów.

Przy dokonywaniu nadzwyczajnej rewizji znawcy - rewidenty będą mieli te same prawa i obowiązki co i członkowie komisji rewizyjnej. Na wypadek rozwiązania się spółki z przyczyn wymienionych w jej statucie lub na mocy uchwały walnego zgromadzenia członków, projekt ustawy przewiduje jeden jeszcze organ spółki, a mianowicie jej likwidatorów.

Likwidację zasadniczo będzie powołany przeprowadzać zarząd spółki, chyba, że statut lub walne zgromadzenie wyraźnie powoła do tego inne osoby. Przedewszystkiem jednak sędzia rejestrowy na wniosek akcjonariuszy reprezentujących conajmniej 1/10 kapitału akcyjnego będzie uprawniony do uzupełnienia liczby likwidatorów spółki przez mianowanie jednego lub dwóch likwidatorów. Z ważnych powodów będzie mógł sędzia na wniosek zainteresowanych osób ustanowić urzędowych likwidatorów i odwołać likwidatorów statutowych, względnie wybranych przez walne zgromadzenie. Nazwiska likwidatorów muszą być wpisane do rejestru handlowego. Co do swych uprawnień i obowiązków likwidatorów będą podlegały przepisom, przewidzianym dla zarządu spółki. Nie będzie ich tylko dotyczył zakaz uczestniczenia w przedsiębiorstwie konkurencyjnym. Likwidatorzy będą obowiązani po upływie roku lub w terminach krótszych, ustalonych przez walne zgromadzenie składać temuż zgromadzeniu sprawozdanie i bilans za okres ubiegły. Do ich obowiązków należeć będzie dalek konieczenie bieżących interesów spółki, uiszczenie zobowiązań, ściganie wierzytelności i wreszcie spieniężanie majątku spółki. Nowe interesy będą mogli likwidatorzy zawierać tylko wówczas, gdy to będzie potrzebne do ukończenia dawnych.

Nieruchomości będą mogli pozbywać przez publiczną licytację, z wolnej zaś ręki jedynie z mocy uchwały walnego zgromadzenia i po cenie nie niższej od uchwalonej przez walne zgromadzenie. Pozbycie majątku spółki w całości będzie mogło nastąpić tylko na mocy uchwały walnego zgromadzenia, powziętej większością 2/3 oddanych głosów pod warunkiem, iż osiągnięta cena pokryje wszystkie zobowiązania spółki.

Po ukończeniu likwidacji i po zatwierdzeniu przez walne zgromadzenie ostatecznych rachunków, obowiązkiem likwidatorów będzie ogłoszenie sprawozdania likwidacyjnego i złożenie go sędziemu rejestrowemu wraz z wnioskiem o wykreślenie danej spółki akcyjnej z rejestru handlowego.

St. Głański.

## SZWEDZI O POLSCE.

ex) Znany sztokholmski tygodnik handlowy „Affärsvärlden” daje w ostatnim numerze artykuł wstępny o Polsce p. t. „Polska i jej sąsiedzi”, w których stwierdza, że Polska posiada pełne zaufanie całego świata. Wahania dewiz i lęk społeczeństwa przed walutą krajową ustały, a położenie ekonomiczne Polski poprawiło się. Dzięki dopływowi kapitałów spadła nienaturalnie wyśrubowana stopa procentowa do normalnego poziomu, co odbiło się bardzo korzystnie na całokształcie życia gospodarczego Polski. Niema powodu, aby wątpić o możliwości płatniczej Polski. Długi państwowe bowiem są stosunkowo małe, gdyż wynoszą tylko 390 milj. dol. w kraju, posiadającym 30 milj. mieszkańców. Wojna handlowa z Niemcami wywołała najrozmaitsze trudności, natomiast Polska skorzystała bardzo dużo na strajku angielskim. Autor stwier-

dza, że polityka handlowa rządu polskiego jest dobrze umotywowana. Według wiadomości dyrekcji kolei szwedzkich można obecnie nadawać bagaże i kupować bilety kolejowe wprost do Polski. Prasa szwedzka wita z uznaniem pomysł Tow. „Robur” urządzenia portu węglowego w Gdyni i uważa, że wskutek tego zacieśnią się jeszcze bardziej stosunki handlowe między Polską a Szwecją.

**Odol**  
niezrównana woda do ust

## Rynek zbożowo-mączny w Łodzi.

### ZBOŻE.

ex) Mocna tendencja na rynku zbożowym, która trwała przez kilka tygodni, ostatnio załamała się i ceny zboża wykazują stałą, acz powolną zniżkę. Jakkolwiek przypuszczano, że zniżka ta trwać będzie dłuższy okres czasu, przewidywania zarówno producentów jak i hurtowników nie sprawdziły się, ceny bowiem notowano ostatnio pod znakiem tendencji spokojnej, a nawet na poszczególnych giełdach zbożowych zaznaczyła się ponowna zwyżka cen.

Powyższą zmianę nastroju rynkowego tłumaczy przedewszystkiem wznowieniem zakupów przez odbiorców, którzy, wyczekując osłabienia cen wyczerpali swoje zapasy. Prowincja natomiast, która korzystając z poprawy pogody, przystąpiła do realizacji, wysyłając na rynek coraz mniejsze ilości, doprowadziła wreszcie do tego, iż w końcu ubiegłego tygodnia nie było pokrywane zapotrzebowanie odbiorców.

Stosunkowo największym popytem cieszy się w dalszym ciągu żyto, którym obroty są naogół największe. Znacznie mniejsze zapotrzebowanie notowano na pszenicę, co tłumaczy nasyceniem rynku przez towar importowany z zagranicy w większych ilościach. Wobec trwającego sezonu w browarach sprzedawano większe ilości jęczmienia browarowego. Ponieważ browary produkują ostatnio znacznie większe ilości piwa, aniżeli dotychczas, zapotrzebowanie na jęczmień ten winno wzrastać w dalszym ciągu. Jęczmień zwykły (kaszany) cieszy się popytem o wiele słabszym, w pierwszym rzędzie dzięki temu, iż przeważają na rynku gatunki słabe, zanieczyszczone, co w znacznym stopniu podraża kalkulację.

Również słabe zapotrzebowanie notowano na owies, a to z tego względu, że większa ilość zamowien została pokryta w okresie znacznie wcześniejszym.

Celem zorientowania się jak kształtowały się w Polsce ceny na poszczególne gatunki zboża w tygodniu ubiegłym, przedstawiamy poniższą tablicę:

	23.V.	24.V.	25.V.	27.V.	28.V.
<b>Żyto</b>					
Warszawa	51.00	50.00	50.00	50.00	50.50
Poznań	51.00	—	51.00	51.00	—
Łwów	47.75	47.75	47.75	47.50	—
Lublin	52.00	51.50	50.90	51.50	—
<b>Pszenica</b>					
Warszawa	—	60.00	60.50	60.50	60.50
Poznań	57.75	—	56.50	55.50	—
Łwów	56.50	56.30	56.50	56.50	—
Lublin	—	—	—	—	—
<b>Jęczmień</b>					
Warszawa	48.80	47.50	47.50	48.00	48.50
Poznań	43.00	—	43.00	43.00	—
Łwów	—	42.50	42.50	42.50	—
Lublin	—	—	—	—	—
<b>Owies</b>					
Warszawa	—	45.50	46.00	45.00	45.50
Poznań	44.00	—	44.00	44.00	—
Łwów	39.50	—	39.50	39.50	—
Lublin	42.00	42.00	43.00	43.00	—

Ceny na rynku łódzkim w dniach ostatnich za 100 kg. loco magazyny w Łodzi kształtowały się następująco:

Żyto 54.00 zł., pszenica zł. 63.00 do zł. 64.00, owies zł. 52.00, jęczmień zwykły zł. 49.00, jęczmień browarowy zł. 52.00 do zł. 54.00, otręby żytnie zł. 39.00, otręby pszenne zł. 33.00.

### MAKA.

Na łódzkim rynku mącznym w związku z nieco mocniejszą tendencją, notowaną ostatnio na rynku zbożowym nastąpiło również wzmocnienie się tendencji. Chociaż towaru w podaży jest dużo, to jednak wolnych partii w handlu jest coraz mniej. Zaznaczyć należy, iż ostatnio zwiększyło się znacznie zapotrzebowanie na mąkę gatunków gorszych, ponieważ kalkuluje się on taniej i znajduje się u dostawców w większych znacznie ilościach.

Ceny za 100 kg. loco Łódź kształtowały się następująco:

Mąka pszenna I gatunku kaliska zł. 88.00. Mąka żytnia specjalna najprzedniejsza kaliska zł. 82.00. Mąka łódzka pszenna I gatunku zł. 80.00. Mąka żytnia luksusowa łowicka zł. 82.50. Pszena 0000 łowicka zł. 89.50. Mąka żytnia luksusowa wielkopolska zł. 87.00. Pszena wielkopolska „Patryja” zł. 96.00. Adhal.





**KINO Spółdzielni**  
**Pracowników**  
**Państwowych**  
 Sienkiewicza 40.

Od wtorku 31 maja do poniedziałku 6-go czerwca,  
**Wielki wspaniały program!**

# CARMEN

Dramat w 12 wielkich aktach.

W roli głównej **RAQUEL MELLER**  
 ANONS: Następny program: ANONS!  
**„WIELKA PARADA“**

Pocz. w dni powszednie o g. 5 po poł. w soboty, niedz. i święta o g. 3 p. p.

## OGRÓD MANTEUFFEL, ul. Zachodnia 45.

W środę dnia 1-go czerwca b. r. nastąpi otwarcie ogrodu  
**KAWIARNI-RESTAURACJI „MANTEUFFEL“** Codziennie od 8—2-ej w nocy  
**KONCERT ORKIESTRY SYMFONICZNEJ** pod kierunkiem I-go koncertmistrza Ł.O. S. M.  
**LEWKOWICZA. DANCING TOWARZYSKI** na wolnym powietrzu pod kierunkiem  
 p. M. MORSKIEGO z Warszawy. **...? ? ? WEJŚCIE BEZPŁATNE ? ? ?**  
 W soboty i niedziele **PODWIECZORKI TAŃCĄCE** od 5—7 p. p.  
 — Wyborowa kuchnia wydaje śniadania, obiady i kolacje po cenach konkurencyjnych.  
 W razie niepogody Dancing na „Białej Sali“.

### OGŁOSZENIA DROBNE.

po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmilsze ogłoszenie 50 groszy.

#### Woda i wycieczki

Dyplomowany nauczyciel gimnazjalny udziela lekcji matematyki i fizyki  
 Opłata niska Wisniewski Wodna 21. 3521

#### Waga i sprzedaż

Okazyjne garderoba, tremo, kredens, kanapa i kołtka do sprzedania. W bardzo dobrym stanie. Tańsze  
 Ulica Kopernika 61, m. 9, od 3—5 po południu.

#### Posady i prace

Poszukiwana adolnka do służąca do wszystkiego. Zachodnia 52 m. 5 front II p.

#### Poszukiwane

Maturzystka z niemieckim, musykalna przyjmie konduktora w inteligentnym domu. Wiadomość Abramowska (Gubernatorska) 4 II p. Rolik.

#### Przyjmie posadę

Przyjmie posadę w spółdzielczości lub w prywatnym interesie, dam 1000 zł. kaucji. Oferty pod „1000“ 2626

#### Wyrobień

Wyrobień mi posady w charakterze kasjera, magazyniera, pomocnika i t. p. Oferty pod „500“ 2623

#### Lokale i mieszkania

Umeblowany pokój do wynajęcia. Andrzejka 39, m. 6. I p. front.

Udam pokój umeblowany o 2-ach oknach dla pana. Gdańska 28, m. 5. II p. f.

Pokój umeblowany z wygodami nie drogo do wynajęcia natychmiast (Pańska) Żeromskiego 3 m. 16.

Przedzietne małżeństwo poszukuje od zaraz 1 lub 2 pokoje umeblowane, możliwie w śródmieściu i z telefonem. Zgłoszenia pod „M. T.“ do Administracji.

Przyjmę na mieszkanie przyzwoitą kobietę. Al. 1-go Maja 35, m. 20. 3629

Pokój umeblowany możliwie z używalnością kuchni dla pani z córeczką poszukiwany. Oferty „H. P.“ do Administracji. 3631

Pokój frontowy umeblowany z telefonem do wynajęcia. Przejazd 40, m. 4. 3638

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią. Wiadomość Łódź (Mania) ul. Solec Nr. 9. 3622

Poszukiwane inteligentne, eleganckie panienki do podawania oraz do bra kucharką. Wiadomość Piotrkowska 118, w kawalerii. 8643

Poszukiwane adolnki do służąca do wszystkiego. Zachodnia 52 m. 5 front II p.

Przedam otomanę, krzesła, szafę, łóżko, tramo, bibliotekę. Piotrkowska 189, m. 9. 3443

### POTRZEBNI

Przedrukarz

Maszynista

litograficzny

do zakładu graficznego w Łodzi.

Oferty pod „Lit.“ do administr. „Kurjera Łódzkiego“.

Długoletni Fotograf firmy „H. PETRI“

otworzył własny zakład fotograficzny i pracownie portretów.

Łódź, ul. Główna 36 Zakład otwarty od 9 rano do 7 wiecz. Ceny konkurencyjne!

Do akt. Nr. 886/27 r.

### OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi JAN RZY MOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 5-go lipca 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 28 p. Str. Kan. 24 od będzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, na leżących do Artura Müllera i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1285.— Łódź, d. 23 V. 1927 r. KOMORNIK

### Jan Raymowski

Dyplomowany nauczyciel udziela lekcji w zakresie ośmiu kl. Specjalność: matematyka, fizyka, polski, łacina. Przyjemnie i szybko a dobrze do egzaminów dla eksternów, podług najnowszych programów. — Kurs klasy 4 miesięczny. — Lekcje pojedynczo i grupami. — Ceny przystępne. — 6-go Sierpnia L. 14, pralnia 3516

Do wynajęcia pokój umeblowany. — Senatorska 14, m. 12. II piętro. 3482

**POT I NIEMIŁA WOŃ z RAK, NÓG I PACH**  
 USUWA ZNANY I NIEZASTĄPIONY  
 OD 1/2 WIEKU  
**SUDORYN**  
 w PUDEŁKU z SITKIEM.  
 FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA  
**AP. KOWALSKI**  
 WARSZAWA



## Gimnazjum Męskie BOGUMIŁA BRAUNA

z pełnymi prawami szkół państwowych (kat. A) ul. Narutowicza nr. 59,

komunikuje, że egzaminy do klas podwstępnej, wstępnej i pozostałych z wyjątkiem ósmej trwają nadal systemem lekcyjnym.

Podania nowych kandydatów przyjmuje codziennie w godzinach szkolnych kancelaria gimnazjum.

## Państwowa Szkoła Włókiennicza w Łodzi

przyjmuje zapis na kurs I wydziałów: przedzalniczego, tkackiego, farbiarsko-wykończalniczego i mechanicznego

a) bez egzaminu wstępnego, kandydatów, posiadających świadectwa ukończenia 5-ciu lub 6-ciu klas szkoły średniej ogólnokształcącej;

b) z egzaminem sprawdzającym z języka polskiego, matematyki i rysunków odręcznych kandydatów, posiadających świadectwa ukończenia 4-ch klas szkoły średniej ogólnokształcącej albo 7-miu klas szkoły powszechnej. Informacji udziela Kancelaria Szkoły, Żeromskiego 115, w godzinach urzędowych.

**KREM Siegol**  
 USUWA BEZ ŚLADU  
 PIEGI, PŁAMY  
 WĄGRY, OPALENIZNE  
 I ZWARSZCZKA TWARZY  
 ŻAĆ W SZYBKO!



**NAJUPORCZYWSZY  
 BÓL GŁOWY**  
 DRYGANAŁ PRZESZNI  
 I KOGUTKIEM.



## TREMA na spłatę 4-ch miesięcy.

**Lustra**  
 WYTWORNI LUSTER  
 TELEFON Nr. 40-61  
**ALFRED TESCHNER**  
 ŁÓDŹ, JULIUSZA 20



CENY PRENUMERATY:	
<b>Konto czekowe</b>	W Łodzi z niedz. dod. ilust. miesięcznie zł. 4.20
<b>P. K. O.</b>	Dla robotników „ „ „ „ 3.70
	Na prowincji „ „ „ „ 5.00
	Zagranicą „ „ „ „ 10.50
<b>Nr 61747.</b>	Odnoszenie do domu „ „ „ „ 0.40

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:	
Przed tekstem	40 groszy za wiersz milimetr. 1 lam. (strona 4 lamy)
W tekście	40 „ „ „ „ 1 „ „ 4 „
Za tekstem	30 „ „ „ „ 1 „ „ 4 „
Nekrologi	30 „ „ „ „ 1 „ „ 4 „
Komunikaty	30 „ „ „ „ 1 „ „ 4 „
Zwyczajne	8 „ „ „ „ 1 „ „ 10 lamów
Drobne 10 gr., poszukiwania pracy 5 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1 zł., dla bezrobotnych — 50 gr. Ogłoszenie nadesłane po godz. 7 wiecz. o 30 proc. drożej.	

Kurjer Łódzki i „Łódzkie Echo Wieczorne“ łącznie z odnośnikiem do domu zł. 7.10 miesięcznie. Prenumeratę można przerwać tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca, Redaktor Naczelny: Czesław Gumkowski. Odbito we własnej drukarni ul. Zawadzka Nr. 1. Wydawca: Jan Stypulkowski. z upoważnienia T-wa Drukarsko-Wydawniczego Sp. o.p.